



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, czwartek 31 marca 1960 roku

Nr 77 (4152)

Z pobytu w Brazylii delegacji Sejmu PRL

SAO PAULO (PAP). — W ostatnim dniu pobytu w Sao Paulo polskiej delegacji parlamentarnej, wieczorem w towarzystwie im. Chopina, zresztającym przeważnie Polonię robotniczą, odbyło się uroczyste zebranie.

Przewodniczący Perkowski witał postów „w imieniu tych, którzy przybyli tu w poszukiwaniu chleba, bezrobotnych przed wojną lub posiadaczy dwóch mózg, ludzi prześladowanych w dawnej Polsce, którzy dziś patrzą z dumą na wzrost autorytetu Polski na świecie”.

Prof. Lange w przemówieniu oświadczył m. in.: „Staramy się budować taką Polskę, z której nikt nie wyjedzie w poszukiwaniu chleba”.

Rada Bezpieczeństwa ONZ rozpatruje sprawy rasizmu w Unii Południowo-Afrykańskiej

NOWY JORK (PAP). — W środę odbyło się zapowiadane posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ. Porządek dzienny obejmujący rozpatrzenie problemu ostatnich wydarzeń w Unii Południowo-Afrykańskiej i państwa tam obecnie sytuacji został zatwierdzony bez zastrzeżeń i bez głosowania. Dokumentem przedstawionym w tej sprawie był list grupy 29 krajów Afryki i Azji, zwracający uwagę na konieczność rozwiązania sytuacji w Unii Południowo-Afrykańskiej, jaka się wytworzyła w wyniku krwawych represji, zastosowanych wobec bezbronnej ludności, manifestującej w sposób pokojowy przeciwko polityce dyskryminacji rasowej.

Napięta sytuacja w Afryce południowej

LONDYN (PAP). — Sytuacja w Unii Południowo-Afrykańskiej jest napięta. W środę odbył się protestacyjny pochód ludności afrykańskiej. Rząd Unii ogłosił stan wyjątkowy w kraju i zarządził częściowo mobilizację gwardii cywilnej.

Policia południowo-afrykańska przeprowadziła w nocy z wtorku na środę masowe aresztowania we wszystkich większych miastach Unii. Aresztowano około 150 przywódców ludności afrykańskiej.

Premier Unii Południowo-Afrykańskiej w oświadczeniu złożonym w parlamencie zagroził, że jeśli akcja protestacyjna ludności afrykańskiej będzie się rozwijać, rząd ucieknie się do jeszcze bardziej drastycznych kroków.

Łódzkie fotoaktualności

Na kiermaszu handlu



Taki ruch jest codziennie w Hali Sportowej, gdzie odbywa się wiosenny kiermasz łódzkiego handlu. Przypominamy, że kiermasz trwać będzie do 15 maja br., a sprzedaż odbywa się codziennie (również i w niedziele!) w godzinach 11-19).

N. S. Chruszczow w Lille

Mimo deszczowej pogody trasę przejazdu premiera ZSRR oblegają tłumy Francuzów

LILLE. — Korespondent PAP, red. J. Gerhard donosi z Lille: Środę — przedostatni dzień swej podróży po Francji — rozpoczyna Chruszczow od zwiedzania Lille, dużego ośrodka przemysłowego, miasta będącego pod względem ekonomicznym i kulturalnym stolicą dzisiejszej Flandrii. Lille ma dziś prawie 200 tys. mieszkańców. Podobnie, jak wszystkie miasta tych okolic, poważnie ucierpiało wskutek wojen.

W 1914 roku ogłoszone miastem otwartym, poddane zostało mimo to ciężkiemu ostrzałowi artylerii niemieckiej, zaś w la-

tach 1939—1945 było wielokrotnie bombardowane przez lotnictwo obu stron walczących. W okresie okupacji Lille znajdowało się w tzw. „strefie zakazanej” przez Niemców, którzy nie bez kozery obawiali się jego ludności robotniczej. Dostęp do miasta i całej północnej Francji możliwy był tylko za okazaniem specjalnych przepustek. Nie przeszkodziło to partyzantom, którzy w tych stronach przejawiali nader ożywioną działalność.

Deszcz, który od kilku dni nie przestaje prawie padać na całej trasie podróży Chruszczowa, leje i w Lille, ale podobnie, jak we wszystkich punktach, przez które przejechaliśmy, nie przeszkadzało to ludziom. Mimo że ta środa 30 marca jest zwykłym dniem pracy, mimo fatalnej wręcz pogody, tłumy ludzi zalegają ulicami miasta. Najwięcej ich zgromadziło się przed prefekturą na Placu Republiki, gdzie Chruszczow przybywa około godziny 9. Prefekturę udekorowano pekami flag radzieckich i francuskich oraz herbami Flandrii i miasta Lille: lew na złotym polu i biała lilia na czerwonym tle. Warta honorowa złożona z malowniczych spahisów w białych burnusach, czerwonych kubraczkach i te goż koloru bufiastych spodniach salutuje obnażonymi szablami w momencie przyjazdu gościa radzieckiego. W tłumie kołyszą się transparenty z napisami witającymi Chruszczowa. Padają okrzyki na cześć pokoju i przyjaźni. Jak wszędzie, powtarza się okrzyk będący hasłem tej wizyty: „Rozbrojenie!” Chruszczow (Dalszy ciąg na str. 2)

Migawki z wizyty

ZGUBIONO TŁUMACZA

W zamieszaniu, jakie panowało w mieście Bordeaux w czasie podejmowania dostojnych gości radzieckich, zapomniano o... tłumaczu. Przy oficjalnym stole zabrakło dla niego miejsca, a potem w momencie pożegnania zapomniano zawieźć go na lotnisko. W rezultacie Chruszczow i przewodniczący parlamentu Chaban-Delmas powiadzili sobie „do widzenia” przy pomocy gestów, uśmiechów i machania kapeluszem.

CENNY OBRUS

Premier Chruszczow, jego małżonka i dzieci podpisali się na wielkim białym obrusie, pokrywającym stół w prefekturze Bordeaux. Zona prefekta jest z tego bardzo dumna. Podpisy z ostatniego haftowane i obrus służyć będzie do uświetniania wielkich uroczystości.

PODAREK Z TULY

„Trzeba strzelać bez pudła, ale tylko do zwierzyńca” — oświadczył premier radziecki przewodniczącemu parlamentu J. Chaban-Delmas, ofiarowując mu prezent — piękną fuzję z Tulu, która słynie z produkcji doskonałej broni.

Przy tej sposobności premier Chruszczow ujawnił, że jest również dobrym myśliwym. W zeszłym roku zastrzelił trzy niedźwiedzie i cztery dziki. „Nie wszystkie na raz” — podkreślił ze śmiechem.



Podczas zwiedzania wzięła kolejowego Gevrey — Chambertin, N. S. Chruszczow otrzymał w podarunku dla swego wstaka mały pociąg elektryczny. CAF — telefoto

Dotychczasowa dyskusja Dziesięciu nie posunęła naprzód sprawy rozbrojenia

GENEWA (PAP). Środowe krótkie posiedzenie komitetu rozbro-

N. S. Chruszczow odwiedzi Austrię

WIEDEŃ (PAP). — Minister spraw zagranicznych Austrii Bruno Kreisky oświadczył w środę na konferencji prasowej, iż premier radziecki Chruszczow przybędzie do Austrii z oficjalną wizytą pod koniec tego roku. Kreisky powiedział, iż premier radziecki obiecał przybyć w tym roku, jednakże dokładny termin wizyty nie został dotychczas ustalony.

Brytyjski minister paliw i energetyki na Śląsku

KATOWICE (PAP). — 30 bm. przybył na Górny Śląsk bawiący w Polsce minister paliw i energetyki Wielkiej Brytanii — Richard Wood. Towarzyszą mu brytyjscy eksperci węgla i energetyki.

Przewodniczący Prezydium WRN i RN m. Łodzi przyjęli delegację Koła Księży „Caritas”

Przedwczoraj przewodniczący Prezydium WRN, Franciszek Grochalski, a następnie przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi Edward Kaźmierczak przyjęli kilkuosobową delegację zarządu Koła Księży „Caritas”.

W trakcie tych spotkań, które upłynęły w miłej, serdecznej atmosferze, członkowie delegacji poinformowali odczoł miasta i województwa łódzkiego o sprawach organizacyjnych Koła oraz o bliższych i dalszych zamierzeniach w swojej pracy.

„Nie chcemy być biernymi

Ignacy Loga - Sowiński na konferencji Samorządu Robotniczego w Pabianickich ZPB im. Rewolucji 1905 r.

Obrađująca 30 bm. w Pabianickich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Rewolucji 1905 r. konferencja samorządu robotniczego, pierwsza w przemysle włókienniczym opracowała szczegółowy program podnoszenia kwalifikacji zawodowych i ogólnych pracowników, podejmując w tym względzie konkretne wnioski i decyzje. W obradach udział wzięli: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Ignacy Loga - Sowiński, I sekretarz KW PZPR w Łodzi Stefan Jędrzejczak oraz przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókienniczego, Odzież. i Skórz. — Józef Spychalski.

Uczestnicy konferencji stwierdzili, iż szeroki plan modernizacji i automatyzacji zakładów włókienniczych w la-

tach 1961—1965 pociąga za sobą konieczność stałego uzupełniania wiedzy fachowej i ogólnej, wysuwa na czołowe miejsce sprawę odpowiedniego przygotowania załóg fabrycznych do pracy w nowych warunkach. Problem ten ma szczególne znaczenie dla pabianickiej „bawelny”, jeśli zważyć, iż prawie 60 proc. ogółu robotników nie będzie tam w stanie sprostać nowoczesnej technice i aktualnym potrzebom produkcyjnym bez uprzedniego podniesienia swych umiejętności zawodowych. W podobnej sytuacji — wskazywali dyskutanci — znajduje się większość zakładów przemysłu bawełnianego. Stan ten wymaga radykalnej poprawy. Sprawa szkolenia musi stać się pierwszoplanowym zadaniem samorządu robotniczego i wszystkich ogniw związkowych, działających w fabryce.

Konferencja uchwaliła szczegółowy program doskonalenia fachowego i ogólnego załogi na lata 1960—61, opierając go na nowych zasadach, nie stosowanych dotychczas w żadnym zakładzie branży bawełnianej. Ustalono zakres różnorodnych tematów ogólnych, związanych m. in. ze spracami BHP, normami pracy, oświatą sanitarną itp., z którymi będzie się musiał zapoznać prawie każdy pracownik zakładów. Równoległe podnosić się będzie szkolenie fachowe na 33 różnych kursach.

Pierwszy dwuletni etap tego szkolenia obejmie ok. 1.200 robotników i majstrów. W tym samym czasie ponad 100 osób zdobywać będzie wiedzę z zakresu w technice włókienniczym i ekonomicznym. 1.264 pracowników — przeważnie ludźmi młodymi — nie posiadającymi pełnego wykształcenia podstawowego, udzielenia zostanie wszechstronna pomoc w uzyskaniu świadectwa ukończenia 7 klas.

Dyskusję podsumował Ignacy Loga-Sowiński, wskazując na pionierską rolę zakładów pabianickich, które fabrykom przemysłu lekkiego torują drogę w dziedzinie właściwego podnoszenia wiedzy wśród załóg.

Uwaga!
Dzisiaj
kolejne spotkanie
przy Naszym
Telefonie Usługowym
303-04

DZIS OD GODZINY 16 DO 17.30 ROZMAWIAC BEZ KOSZTÓW Z CZYTELNIKAMI „DZIENNIKA” — ZA POSREDNICTWEM NASZEGO TELEFONU USLUGOWEGO 303-04

mgr Zofia Bartnicka

przewodnicząca sądu dla nieletnich dla m. Łodzi

Będziecie mogli uzyskać odpowiedzi na pytania, dotyczące aktualnego stanu przestępczości wśród nieletnich i jej przyczyn oraz przepisów ustawodawstwa w sprawie przestępczości nieletnich. Mgr Bartnicka radzić też będzie rodzicom, jak wychowywać tzw. dzieci trudne, jak wypieścić wolny czas dzieci i młodzieży oraz na temat innych problemów wychowawczych.

DZISIAJ godz. 16—17.30
Telefon 303-04!

„nie chcemy być biernymi obserwatorami — stwierdził m. in. przewodniczący delegacji — pragniemy pracować wyrazem swej obywatelskiej postawy... Zdamy sobie sprawę z wielkości zadań, jakie stoją przed narodem, i wiemy, że warunkiem wykonania tych zadań jest jedność narodu, zgodne współzycie i ofiarna praca. Pragniemy współdziałać z państwem ludowym na dostępnym sobie płaszczyźnie, a jako podstawę naszej działalności przyjmujemy program Frontu Jedności Narodu”.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Pozytywy i negatywy

Pierwszy postulat — wysoka jakość wyrobów

Jak już donosiliśmy, doszło do spotkania przemysłu artykułów technicznych i części zamiennych z jednym z jego głównych odbiorców — przemysłem włókienniczym. Spokojnie to wydaje się ważne o tyle, że narazie nie powiedzieliśmy o mogącym być pokazali — na przykładzie zorganizowanej przy okazji narady wystawy — nie można od nich do żądać. Odbiorcy zaś mieli okazję do wyrażenia się i postawienia pewnych żądań.

Wszyscy zgodnie przyznali, że zakłady produkujące części zamienne i artykuły techniczne uczyniły duży krok naprzód, że stan obecny jest o niebo lepszy niż przed laty. Niemniej pozostaje jeszcze dużo do zrobienia, na przykład jeżeli chodzi o jakość wykonywanych części. Niektóre z nich (np. obciążki dla łataw) nie wytrzymują zakładanego teoretycznego okresu pracy i zamiast 3-4 lat, pracują 3-4 miesiące. Inne (płytki) wyginają się, Jeszcze inne (chomątka, odlewy) kłopotliwie do krosien kardowych, pozostawiają dużo do życzenia. Tak więc pierwszy postulat odbiorcy pod adresem producenta — to wysoka jakość wyrobów.

Jeżeli są — to nieodpowiednie. Siła i bębny zgrzebnikowe w Zakładach im. I. Maju pracują już po 20 lat i niedługo dojdzie do tego, że brak „zastępów” tych dwóch urządzeń spowoduje masową postój maszyn. Z powodu braku maszyn do obrabowywania tkanin, Zjednoczenie Przemysłu Włókienniczego-Północ nie mogło przyjąć propozycji przez CełbĘ za mówić z zagranicy.

Brak pewnych urządzeń powoduje konieczność czynienia zamówień w spółdzielniach i warsztatach prywatnych, co odbija się niekorzystnie na jakości zakładu.

Przeciwnie zarzutów dotyczył terminowości dostaw. ZPW im. Łukasiewicza skarżyło się np. że zamówienia na I kwartał otrzymuje się w III i IV. Zdarzają się także dostawy kompletów... niekompletnych i dostawy artykułów nie zaopatrzonej w normy techniczne.

Tyle w skrócie jeżeli chodzi o negatywy. Pozytywów było dużo więcej. Wymienimy tylko kilka.

Duże zainteresowanie wzbudził prototyp maszyny do produkcji obciążki zgrzebnikowej, tzw. osadzarki. Maszyny te dotąd sprowadzano z Ameryki i Niemiec. Prototyp wyprodukowały obchodzące w tym roku święta, Białostockie Zakłady Odzieżowe.

Wózek podnosnikowy do podnoszenia osnow, zastępujący bardzo ciężką i niebezpieczną dla zdrowia pracę ręczną, to, jak się wyraził fachowiec, „inwencja, którą czekaliśmy 15 lat”. Urządzenie do transportu wewnątrzzakładowo, a więc różnego rodzaju pojemniki, skrzynki itp., także należy przypisać na plus producentom, mimo że według opinii „postępów” transportu nie mamy, to prze starzałość. Jednak jak ktoś zauważył, jeszcze na razie bawelna ciągnie się po zakładach w skrzynkach po piwie i na sznurku.

Duże zainteresowanie wzbudziły wyroby z tworzyw sztucznych, których zastosowanie eliminuje bardzo cenne deficytowe surowce — metale kolorowe i drzewo. Ciepła, Filipa Popławskiego, do ślimacza do ciągnarek wykorzystano dotychczas ze stali wynosi 175 zł. Ten sam młoteczek ze stylonu kosztuje 5 zł. Głównym więc kierunkiem działania Zjednoczenia będzie wprowadzenie tworzyw sztucznych do produkcji asortymentów masowego zużycia.

Jednym z postulatów wypływających zgodnie z obu stron — przemysłu części zamiennych i włókienniczego, było: częściej się zbierać, konsultować i nawiązać robocze kontakty. Zerwać ze stanem zlecającego — stworzyć stan „spółodpowiedzialnego”. Ponieważ te życzenia były obustronne, jest nadzieja na realizację. Drugi obustronny postulat, to więcej wyjazdów za granicę. W przeciwnym bowiem razie konstruktorzy bardzo często wyważają otwarte drzwi albo konstruują na podsta wie opowiadań.

Tak było np. z pralnicą dla prze mysłu włókiennego, która została zbudowana — cytując dosłownie wypowiedź — „z opowiadań tych, co widzieli ją w Manchester”.

I. D.

Film o bohaterach Pacyfiku

MOSKWA (PAP). — Wytwórnia „Mosfilm” postanowiła nakręcić film fabularny, poświęcony czczenemu radzieckim bohaterom Pacyfiku. Scenariusz do filmu, którego tytuł brzmieć będzie „49 dni”, piszą — W. Tendriakow, G. Baklanow i J. Bondariew. Reżyserem filmu będzie M. Romm.

W 15-lecie wyzolenia Gdańska i Gdyni



Z.III. br. w związku z 15-leciem wyzolenia Gdańska i Gdyni, na gdańskiej Starówce odbyła się uroczystość wręczenia jednej z jednostek miejscowego garnizonu — szwadronu ufundowanego przez Radę Państwa. Na zakończenie uroczystości, odbyła się deflada. Na zdjęciu: podczas uroczystości przekazania sztandaru. CAF — fot. Uklejewski

42 budynki gospodarcze splonęły w Siewierzu

KATOWICE (PAP). — 29 bm. w późnych godzinach wieczornych wybuchła w Siewierzu seria groźnych pożarów. Pożary dał początek stodoły i obory w pobliższej wsi Zelisławce. Gdy jednostki straży pożarnej walczyły tam z ogniem, w Siewierzu zaczęły się palić stodoły przy ulicy Czesłochowskiej. Ogień błyskawicznie objął kilkadziesiąt drewnianych budynków, krytych przeważnie słomą. I znów gdy straż zajęta była gaszeniem ognia wybuchł nowy pożar. Tym razem w innej części Siewierza zapaliła się stodoła.

Dzięki błyskawicznej akcji kilkunastu jednostek ochotniczych i zawodowych straży pożarnych udało się ogień zlokalizować i zapobiec jego rozprzeczaniu na domy mieszkalne. Paliwa plomieni padły jednak 42 budynki gospodarcze. Spaliła się duża ilość sprzętu gospo-

ŚWIATA

N. S. Chruszczow w Lille

(Dokończenie ze str. 1) odwiedza najpierw wielkie zakłady włókiennicze „Lainiere de Roubaix”. Wraz z dyrekcją zakładu wifa gościa radzieckiego de partamentu Nord, b. premier Paul Reynaud. „Jestem głęboko przekonany, że wizyta premiera Chruszczowa ma duże znaczenie dla pokoju i leży w interesie Francji. General de Gaulle, dobrze zrobił zapraszając

Przewodniczący Prezydii WRN i RN m. Łodzi przyjęli delegację księży z „Caritasu”

(Dokończenie ze str. 1) Jak wynika z dalszych wypowiedzi członków delegacji. Kolo Księży „Caritasu” stawia przed sobą jako pilne zadania m. in. kształtowanie postawy patriotycznej — obywatelskiej, walkę z następstwami wojny, przeciwdziałanie kradzieżom i nieposzanowaniu mienia społecznego, walkę z chuligaństwem, pijactwem itp.

„Chemcy — mówili delegaci — współdziałaliśmy w rozwiązywaniu ważnych problemów społecznych, utrwalaniu pokoju światowego i umacnianiu naszego państwa”.

Gospodarze miasta i województwa łódzkiego z zadowoleniem przyjęli informację o powstaniu na naszym terenie Kola Księży „Caritasu” oraz o planach jakie członkowie tego koła stawiają przed sobą. Zarówno Franciszek Grochal, jak i Edward Kaźmierczak w serdecznych słowach zapewnił delegację, że w swej działalności, w pracy nad realizacją stawianych przed sobą zadań, kolo „Caritasu” może na pomoc i poparcie władzy terenowej.

(jak)

szefa Związku Radzieckiego. Wierze, że spotkanie ich okaże się owocne” — oświadcza Reynaud grupie dziennikarzy.

Hale fabryczne są pełne kwiatów, robotnicy i robotnice w granatowych kombinazonach ustawili się szpalernem na wszystkich przejściach. Atmosfera jest bardzo ciepła i serdeczna. W pewnym momencie Chruszczow zostaje otoczony tak gęsto pierścieniem robotników, że nie możemy się do niego przecisnąć. Słyszemy tylko wybuchy wesołego śmiechu ludzi w granatowych kombinazonach i ich oklaski w odpowiedzi na repliki gościa radzieckiego.

Jedziemy do fabryk Boussaca. Tłumy witające Chruszczowa na ulicach, które mijamy, mają inny wygląd niż te, które dotychczas widzieliśmy w toku podróży. Tu przeważają robotnicy. Po ich ubiorach, głównie sfatygowym kombinazonach widać, że odeszły wzrost od warsztatów pracy, że wbrew surowym wy Francji rygorom pracy „wyskoczyli” na chwile, aby powitać gościa radzieckiego.

Jesteśmy w zakładach włókienniczych Boussaca, produkujących materiał tekstylny oraz odzież gotową. Tu znów podobne spotkanie z robotnikami, a na zakończenie rewia mody. Na scenie defilują przed Chruszczowem i towarzyszącymi mu osobami modelki w sukniach produkcji firmy Boussaca, a potem dzieci, gdyż firma zajmuje się również tą gałęzią konfekcji. Mała dziewczynka wręcza premierowi ZSRR wianeczek kwiatów. Chruszczow rozmawia z właścicielem zakładu, Boussacem, który udziela gościom objaśnień.

O godzinie 12.15 władze miejscowe żegnają Chruszczowa na ratysz. Mieszkańcy Lille odprawiają premiera ZSRR na dworzec Okrzyki „Pokój!”, „Przyjacieli!”, „Rozbrojenie!” przenikają aż do hali dworcowej.

PARYŻ (PAP). — W kilka minut po godzinie 13 premier Chruszczow opuścił Lille udając się do Rouen specjalnym pociągiem.

Na kilka minut przed godziną 17 N. S. Chruszczow przybył na dworzec w Rouen.

Czy nowa eksplozja na Saharze?

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse podaje, że towarzysząca lotnicze zostały powiadomione w środę po południu o zakazie przelotu samolotów nad saharąjską strefą Reggane od godziny 4 min. 45 z dniem 31 marca. Zakaz obowiązuje na okres do 12 godzin w zależności od strefy.

Agencja przypomina, że jest to trzecie z kolei zarządzenie tego rodzaju w okresie ostatnich dwóch miesięcy. Pierwszy zakaz został wydany 21 stycznia. Chodziło podówczas o „próbę generalną” zarządzeń bezpieczeństwa związanych z projektami dokonania eksplozji atomowej. Drugi zakaz — 12 lutego — poprzedził eksplozję pierwszego francuskiego ładunku atomowego. Czy tak samo będzie tym razem? — stawia pytanie Agencja France Presse udzielając następującej odpowiedzi: jedna rzecz jest w każdym razie pewna, o świecie (31 bm. — przyp. red.) będą najkorzystniejsze warunki meteorologiczne; słabe wiatry przyziemne i wiatry wiejące na zachód na pewnych wysokościach.

Jak wiadomo, wokół fran-

cuskiego centrum atomowego Reggane ciągną się trzy strefy. Pierwsza, centralna jest zakazana na stałe dla przelotu samolotów. W drugiej, tzw. „niebieskiej” o szerokości około 50 km zabronione są przeloty powyżej 3.000 metrów na okres sześciu godzin od wydania zakazu. Wreszcie trzecia strefa, tzw. „zielona” obejmuje dwie poprzednie. Ma ona 2 tys. km szerokości z zachodu na wschód i długości 1.500 km z północy na południe. Przelot nad tą strefą jest zabroniony na wysokości powyżej 3 tys. metrów na okres 12 godzin od chwili wydania zakazu.

Płonąca whisky płynie ściekami w porcie Glasgow w Szkocji

LONDYN (PAP). — Odkryci pożar magazynu whisky w porcie Glasgow określa się jako najpoważniejszą katastrofę tego rodzaju w Szkocji w ostatnich czasach. Pogrzebiona ona za sobą śmierć 20 osób — przeważnie strażaków i członków portowej służby ratowniczej. Zginęli oni w płomieniach lub przywaleni walącymi się murami.

Znowu dzieci ofiarami własnej nierozwagi

BIAŁYSTOK (PAP). — Zamieszkały w miejscowości Bakalarzewo w woj. białostockim 14-letni Ryszard Przyborowski skonsternował z kawałka starej lufy karabinu, do którego zdobył też kilka pocisków. Podczas manipulowania przy tym „karabinie” — nastąpił nagły wystrzał. Pocisk trafił młoczanego rusznikarza, który poniósł śmierć na miejscu.

Kielce (PAP). — Znowu zabawa niewypałem z czasów ostatniej wojny zakończyła się tragicznie. Tym razem ofiarami własnej lekkomyślności są dwaj bracia Wacław i Włodzisław Dudzi ze wsi Nowy Odrowążek, pow. Kielce.

Chłopcy znaleźli na polu niewypał z moździerzka i zaczęli przy nim manipulować. W pewnej chwili nastąpił silny wybuch, który słyszany był w promieniu kilku kilometrów. Oba bracia zostali rozerwani niemal na strzępy i ponieśli śmierć na miejscu.

Kłodzią podwodną na ryby

MOSKWA (PAP). — Od roku prowadzi swe prace naukowo-badawcze łódź podwodna „Siewierianka”, przebudowana z jednej z radzieckich bojowych łodzi podwodnych. W okresie tym odbyła ona 4 rejsy naukowe na Morze Barentsa i północny Atlantyk, podczas których badała warunki połowów ryb.

„Siewierianka”, która jest pierwszą na świecie łodzią podwodną służącą potrzebom gospodarki rybnej, oddaje ichtologom nieocenione usługi.

W dniu 29 marca 1960 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami w wieku lat 92 kochana babcia

S. † P.

Helena Giełdzińska

b. nauczycielka Gimnazjum im. Kopernika odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 kwietnia br. o godz. 17 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim żalu

4872-G

WNUK i ZIĘC.

Powodzie w USA

NOWY JORK (PAP). — Duże obszary środkowego zachodu USA zagrożone są powodziami, spowodowanymi wiosennym wzbiciem rzek. Setki rodzin zmuszone były opuścić swoje domy. Tysiące hektarów pól znajduje się pod wodą, a osób utonęło.

darskiego, paszy dla bydła itp. Walka z pożarem trwała do wczesnych godzin porannych 30 bm.

Ustaleniem przyczyny pożarów oraz strat zajmuje się specjalna komisja.

Plany repertuarowe TEATRU JARACZA

Po kilku miesiącach przerwy, spowodowanej koniecznością przy budowy zaplecza gmachu Teatru Jaracza, scena ta przysięga już do normalnej pracy.

Jako dwa pierwsze spektakle poszły komedia Goldoni „Mirandolina” oraz grana na scenie Teatru Rozmaitości sztuka Wouka „Bunt na statku Caine”.

Wczoraj odbyła się konferencja prasowa, na której dyrektor Teatru Jaracza Karol Borowski oraz kierownik literacki prof. Jan Kotł przedstawił obecnym dalsze plany repertuarowe.

Najbliższą premierą, z którą wystąpi Teatr Jaracza, będzie „Widok z mostu” Arthura Millera w reżyserii Romana Szykały.

Teatr ten postawił sobie za zadanie oprzeć swój repertuar o klasyczne i najbardziej wartościowe sztuki współczesne. Tak więc 1 czerwca w 30-lecie istnienia Teatru Jaracza, a w 15-lecie jego pracy w Polsce Ludowej wystawione będzie arcydzieło Juliusza Słowackiego „Kordian” w reżyserii Jerzego Rakowieckiego a w

scenografi Józefa Rachwańskiego. Jak informowano nas, wyeksponowana tu zostanie sama sprawa Kordiana, przy czym reżyser zadreżuje przedstawienie do współczesnego świata.

Inną uroczystość, która obchodzić będzie ten teatr, to jubileusz 40-letnia pracy aktorskiej Stanisława Lapińskiego. Są projekty, żeby w związku z tym jubileuszem wznowić „Pana Goldhaba” Freidry.

O to dalsze plany repertuarowe: „Pierwszy dzień wolności” Leona Kruczkowskiego, „Żywy Galileusz” Brechta, w reżyserii Konrada Swinarskiego, a jeszcze potem jakaś sztuka Szekspira i Słowackiego (może „Maria Stuart” może „Sen srebrny Salomei” lub „Samuel Zborowski”).

Planuje się również wystawienie jakiejś sztuki Sartre’a, sztuki rosyckiej względnie radzieckiej i współczesnej polskiej.

Naturalnie są to już plany na dalsze miesiące, które mogą jeszcze ulec pewnym zmianom.

M.

OTWARCIE Ogólnopolskiego Zjazdu Młodych Prawników

„Dziś w auli Uniwersytetu Łódzkiego nastąpi otwarcie Ogólnopolskiego Zjazdu Młodych Prawników. Obok przedstawicieli łódzkiego środowiska akademickiego weźmie w nim udział ponad 30 pracowników naukowych i studentów z innych uniwersytetów.

Z ramienia Zrzeszenia Prawników Polskich weźmie udział w zjeździe dyrektor Departamentu Ustawodawczego Ministerstwa Sprawiedliwości — Jerzy Bafia. Szerog instytutu udzieliło poparcia zjazdowi w postaci referatowania nagród za najlepsze referaty.

W czasie trwania zjazdu studenci — członkowie uniwersyteckiej Kół Młodego Prawnika omówią również program działalności naukowej na najbliższy okres. Jak nieosiągnięto w porażce czasu pisaliśmy, niestety musi zostać odwołany wskutek nieuzyskania dotychczas zgody J. Andrzejewskiego, przewidywanego od dłuższego czasu na granicy.

Nasz Telefon Usługowy

303-04

ROWEROWE PRAWO JAZDY

L. S.: Jako świeżo upieczony właściciel roweru, chciałbym wiedzieć jakich muszę dokonać formalności, by móc korzystać z roweru?

RED.: Żeby móc zgodnie z przepisami używać tak skromnego pojazdu jak rower, trzeba wypełnić, aż trzy warunki. Przede wszystkim należy zapisać się w Łódzkim Automobilklubie (Al. Kościuszki 61) na trzydniowy kurs na rowerowe prawo jazdy (dopiero po ukończeniu 12 lat życia), którego wymaga się od rowerzystów (od 1 stycznia 1959 r.). Następnie kolej na formalności w Wydziale Finansowym (opłata 20 zł plus znaczek skarbowy za 10 zł). Później zostaje jeszcze zarejestrowanie roweru — na podstawie już zdobytych dokumentów — w Wydziale Spraw Wewnętrznych DRN. Rejestrację odnawia się co trzy lata.

OBUDŹ SIĘ „MOTOZYBYCI”

B. i M.: Samochody „Warszawa” i „Syrrena” posiadają przednie kierunkowskazy o kolorze czerwonym. Jak nam wiadomo, przepisy nie zezwalają na stosowanie do kierunkowskazu przednich lamp migowych o tym kolorze. Milicja karze kierowców, którzy są „Bogu ducha winni”, bo wżak fabryka wypuściła na rynek „Warszawy” i „Syrreny” z czerwonymi przednimi kierunkowskazami. „Motozybi” przyjął te samochody, sprzedał je klientom. Zadne reklamacje w „Motozybi” w sprawie wymiany kierunkowskazów na kolor biały nie odnoszą skutku. Również nigdzie nie można kupić białych lamp do kierunkowskazów. Cóż więc mają robić kierowcy?

RED.: Istotnie przepisy zezwalają jedynie na kierunkowskazy o kolorze białym, żółtym (bursztynowym) i pomarańczowym. W myśl tych przepisów kierowcy, których samochody posiadają przednie migaczki o kolorze czerwonym — będą karani. Chodzi tu bowiem o bezpieczeństwo ruchu. Czerwone światła są bowiem stosowane na tyle wozu, a na przodzie — winny być białe.

„Motozybi” reklamował już u producenta „Warszaw” i „Syrren” w tej sprawie. Jednakże nie na wiele to się zdało. W ogóle na rynku brak białych migaczy, ponieważ — jak nam oświadczył dyrektor „Motozybitu” — hutom nie opłaca się produkcja białych lampek, które kosztują 3,50 zł (czerwone 1,80 zł). Prosta kalkulacja: lepiej wyprodukować jeden czerwony migacz za 1,80 zł, aniżeli biały za 3,50. I choć hurtownia zamawia lamki biało — zamówienia te nie są w dostatecznym stopniu uwzględniane. Toż jedyna rada, aby kierowcy zaopatrzyli się w kierunkowskazy o kolorze bursztynowym, który jest dozwolony.

Te wyjaśnienia nas jednak nie przekonują. Bo dlaczego to kierowcy mają zaopatrywać się w nowe kierunkowskazy, jeśli oni w tej całej historii nic nie zawiniли? Uważamy, że właśnie „Motozybi” winien ponieść pełną odpowiedzialność za przyjęcie od fabryki samochodów z migaczami o kolorze niezgodnym z przepisami. Kierowcy powinni od „Motozybitu” domagać się wymiany czerwonych migaczy na białe.

KARTONY DO OPAKOWANIA

J. W.: Obeszłam wszystkie sklepy papiernicze w poszukiwaniu kartonu potrzebnego przy wysyłce paczek. Czy nasz przemysł papierniczy nie produkuje kartonów różnych rozmiarów, potrzebnych do opakowań?

RED.: Produkuje i to w dużych ilościach. Ale zapotrzebowanie, szczególnie przemysłu, jest jeszcze większe i naturalnie ten ostatni ma pierwszeństwo. Mimo to Centralny Zarząd Przemysłu Przetworów Papierowych i Materiałów Biurowych zaopatrzy z puli przemysłu papierniczego dyrekcje poczt, które w swoich oddziałach sprzedają w działach paczkowych potrzebne klientom kartoniki. Naturalnie próśby byliby w nabywcy w sklepach papierniczych, ale ważne jest, że w ogóle są. Pozza tym istnieje jeszcze jeden „domowy”, ale niezawodny sposób — zaopatrzenie się w karton używany, w którymś ze sklepów.

W interesie użytkowników

Dlaczego nie meblościanki?

OSZCZĘDNOŚĆ I ROZSADEK

12 maja 1959 r. ukazała się uchwała Rady Ministrów, postanawiająca dokonanie rewizji dokumentacji projektowo-kosztorysowej w celu obniżenia kosztów inwestycji. Służba uchwała wymierzona przeciw rozrzutności. W rezultacie, w Łodzi — rozpatrzone 75 projektów budynków, znajdujących się w budowie i zdecydowano, iż poprzez ich skromniejsze wyposażenie można zaoszczędzić około 8,6 mln. złotych.

Ale łódzka DBOR podeszła do realizacji tej uchwały dość mechanicznie. Nikt jakos nie pomyślał, że „skromniejsze wyposażenie” nie może przekraczać granic rozsądku. Służne na przykład jest zrezygnowanie z wykładania łazienek płytkami glazurowymi — jeśli przyszły lokator będzie sobie tego życzył, zrobi to potem na własny koszt. Ale czy za służne można uznać — przy małym metrażu mieszkań — normie 10 m kw. na osobę — ograniczenie liczby szaf w ścianach, i to nawet bez pytania o zdanie przyszłych lokatorów? A może ci ostatni woleliby pokryć koszty dodatkowych szaf? Z rozmów z czytelnikami za pośrednictwem Telefonu Usługowego — wynika, że o ile nie wszyscy, to przynajmniej wielu zgodziłoby się na takie rozwiązanie.

Jest zresztą kwestia w ogóle wątpliwa, czy oszczędności na szafach należą do najważniejszych i czy wobec tego powinny być stawiane na plan pierwszy. Ie można zyskać!

Metr kwadratowy szafy w ścianie kosztuje 400–600 zł, cena naddrożnej dwudrzwiowej szafy siennej wynosi 1.600 zł. Na przykład w bloku 34 na Osiedlu Doły — Półudnie zdecydowano zamiast dwóch szaf w każdym mieszkaniu, wykonać po jednej. Wypadło taniej (w skali całego bloku) — 17.100 zł.

Znacznie zyskowniejse byłoby np. usunięcie niewłaściwości w rozliczeniach budów i choćby zahamowanie wzdłuż rosnących kosztów jednej izby — a także ograniczenie wzdłuż nadmiernej jeszcze liczby projektów indywidualnych, szarych w budownictwie.

MEBŁOSCIANKI

W ubiegłym roku sporo mówiono o meblościankach, które w 6 mieszkaniach (na wzór) zastosowała warszawska spółdzielnia „Osiedle Młodych”. Spróbowała również Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa. I już podobno DBOR (oczywiście, w Warszawie) pokusił się na projekt domu z meblościankami.

A co w Łodzi? Kierownictwo DBOR oświadczyło mi: — Poczekamy, zorientujemy się na warszawskim przykładzie.

Inaczej podeszła do sprawy Spółdzielnia „Osiedle Młodych” w Łodzi. Podchwyciła inicjatywę. I już gotowy jest projekt pierwszego łódzkiego domu z meblościankami. Będzie to czteroklatkowy, trzypiętrowy blok o oknach niemal na całą ścianę (do 3,20 m), usytuowany na Karłowiej przy zbiegu ul. Bratysławskiej i Fornalskiej. W przyszłym roku wprowadzi się do tego budynku 48 lokatorów. Należy przy tym oczekiwać, że „Osiedle Młodych”, porównawszy od 1962 r., zacznie masowo stosować meblościanki w nowo budowanych blokach.

W tym naszym pierwszym „meblościankowcu” — one mają być tylko słupy lane z betonu — mówi prezes „Osiedla Młodych”, inż. Zb. Wittek. — Dzięki temu meblościanki można będzie dowolnie przesunąć, regulując w ten sposób dowolnie wielkość poszczególnych pokoiów.

Czy koszt wyposażenia będzie dużo wyższy?

— Nie sądzę. W Warszawie wyposażenie mieszkania o powierzchni 52 m kw. — ale już łącznie z całym umeblowaniem — wyniosło 20 tys. złotych drożej. Gdyby meblościanki zaczął produkować przemysł włókny, to można by się pomieścić przy najmniej w normalnych kosztach.

NASZE PROPOZYCJE

W „Osiedlu Młodych” w Łodzi bloki wyposaża się w szafy w ścianie w przedpokojach, w dwie duże szafy sienne w pokojach, w kompletną o-budowę kuchni. Dlaczego by nie miało być podobnie w blokach DBOR?

Koszt dodatkowego wyposażenia, oczywiście, byłby wówczas pokrywany przez samych lokatorów. Mogłoby być 12 lub więcej rat.

Istnieją przy tym jeszcze inne możliwości. Ponieważ, być może, nie wszyscy chcieliby posiadać szafy w ścianach, cześć bloków można by oddawać do użytku bez dodatkowego wyposażenia. Ewentualnie też już po zamieszaniu bloku, szafy — po uzgodnieniu z lokatorami — byłby wmontowane we wnęki na zlecenie MZBM.

Warto, też chyba pomyśleć o meblościankach na zasadzie ich serjenty, a więc wchodzącej w planowane koszty produkcji. Warto pomyśleć — dla wygody mieszkańców (wiecej wolnej przestrzeni i powietrza w pokojach!), dla

obniżenia wydatków na meble, dla korzyści gospodarki narodowej. Zwłaszcza — jeśli chodzi o tę ostatnią — że można by całkowicie wyeliminować drzewo, montując meblościanki z płyt i tworzyw sztucznych.

JERZY GRĘBOWSKI

Kto się zdecyduje zaoszczędzić 50 mln. złotych?

Los wynalazców — jak tylko sięgnąć pamięcią — nigdy nie był godny zazdrości. Zawsze traktowano ich po trosze jak fantastów.

O ile jednak taki stosunek do wynalazców był zrozumiały w epoce Leonarda da Vinci, o tyle dziś musi budzić zrozumiałe zastrzeżenia.

Wynalazek, o którym piszemy poniżej nie jest wprawdzie jakimś epokowym odkryciem, stawiającym go w jednym rzędzie np. z wynalazkiem szluczków włókien czy antybiotyków, niemniej zastosowanie go w pewnej gałęzi przemysłu, pozwoliłoby państwu zaoszczędzić rocznie około 1.600 ton ołowiu lub — w przeliczeniu na złotówki — 50 mln. złotych.

W hutach żelaza produktem ubocznym — obok podstawowego — stali — jest siarczek amonu, znany w rolnictwie jako sztuczny nawóz azotowy. Produkuje się go w specjalnie do tego celu przystosowanych kadzicach, wykładanych wewnątrz ołowiem o grubości 7–10 mm.

W 1954 roku dwóch ludzi — inż. Józef Piętko i technik-chemik Gerhard Beck zastąpili ołowiem wykładziną ebonitowo-gumowa o grubości 4 mm. Opracowali kompletną dokumentację techniczną i pomysł swój zgłosili do Min. Hutnictwa, gdzie go... odrzucono.

Wynalazcy jednak uparli się. Długo kolatali do różnych drzwic, aż w dwa lata później dopowiadali do konferencji w tymże ministerstwie, gdzie zapadła decyzja: wypróbować! Do konania prób zlecono Zjedn. Hutnictwa Żelaza i Stali.

Naiwnością jest mała ludzka, latwościerne, stąd też obaj racjonalizatorzy wyobrażali sobie, że teraz wystarczy pójść już, jak po maśle. Nic z tych rzeczy. Wprowadzić Huta „Florian” w Świętochłowicach doniosła w marcu 1959, że próby wypadły zadowalająco, wprowadzić wcześniej już pozytywne rezultaty osiągnęły również zakłady w Zabrze, ale nie znalazł się nikt, kto by wreszcie zajął się tą sprawą na serio. To znaczy poćcił produkować zastępcze okładziny masowe, dla całego przemysłu hutniczego, a wynalazcom wypłacił, słusznie im przysługującą premie.

A może pomyślenie ten jest istotnie niewiele wart — opadył nas w pewnej chwili w redakcji wątpliwości, po zapoznaniu się, z całym materiałem. Rozwiązał je jednak Józef Adamski, kierownik koksowni Huty „Florian” w Świętochłowicach.

A oto jego opinia: — zastępcze wykładziny ebonitowo-gumowe wytrzymały próby. Po kilkumiesięcznym okresie eksploatacji w kadzicach nie znaleźliśmy na nich śladu korozji.

Stąd wniosek prosty. Wynalazek Piętki i Becka, należy wprowadzić natychmiast w życie. Ktoś musi się tym zająć. Ktoś musi podjąć decyzję zmniejszenia importu ołowiu dla tych celów, aby zaoszczędzić 50 mln. złotych. Tylko kto?

J. Bin.

Zamiast kwiatów

Samorząd XVI Państwowego Liceum Ogólnokształcącego (ul. Królowska 13-15) zebrał wśród uczniów tej szkoły 1000 zł na imieniny dyrektora — Józefa Czechowskiego. Sumę tę uczniowie postanowili wpłacić na Fundusz Budowy Szkół Tysiąclecia. (ng)

Z Francji



Pariski sprzedawca, w charakterystycznej rosyjskiej czapce z zakniętymi w płu chora-glewkami, oferuje przechodniom radzieckie i francuskie proporczyki.
CAF — fot.

wysłuchał prośby przybył. Połtem przecząco pokręcił głową. Nawet nie próbował zwałić winy na konie, nie próbował szukać „obiektywnych” przyczyn. Odpisał pro prostu, że on „nie pójdzie, bo w chłupie ciepło, a na dworze ziało”.

Nie pomogły argumenty, że w samochodzie leży chora, że ma krwotok, że trzeba jak najszybciej do szpitala. Nie pomogły przedłożone mu dokumenty i tłumaczenia, iż chodzi tu o karetkę pogotowia; Wajda był nieugięty.

Nie i już. Bo on zimna nie lubi(!).

Dzień powszedni Temidy Na ratunek...

„W konie” gdzieś do rodziny i do tej pory jeszcze nie powrócił. — Ale zwrócić się, panowie — radzi uprzejmie — do sąsiada, o tu przez między. On na konia...
Sąsiad nie zaprzecza. Kon jest i mógłby spróbować. Ostrzega jednak, że... koni młody, narwany, że jeszcze nigdy nie był w mieście i „okrutnie boi się samochodów”.

Jak chcecie, zaprzęgnę — mów w końcu — ale odpowiedzialności wziąć nie mogę. Obok — dodaje, widząc wahanie sanitariusza — u Wajdy są dwa konie z samochodami obyte...
Marcin Wajda, do którego z kolei zapukał wierzacy w ludzką uczynność sanitariusz, z wyraźną niechęcią

A chora, ani jego siostra, ani krewna i nie go nie obchodził.

ponad godzinę trwały targi i namowy. Prawie półtorę godzinny karetka z chorą stała na szosie. Stała pobawiona pomocy w mroźny styczniowy wieczór a.d. 1960 tuż koło zabudowań wsi Równa. Paraset metrów od zagrody grzejącego się przy piecu Marcina Wajdy, od stajni, w której stały dwa silne konie...

I dopiero przypadkowo przejeżdżający obok wozacy pospieszyli z pomocą. Dwie minuty wysiłku i uwolniona ze śnieżnej pułapki karetka mogła już jechać dalej.

JANUSZ KRAJEWSKI

- Moreno
- Glaneau
- Walasek
- i inni...



W dniach od 3 do 6 kwietnia oraz 10 kwietnia wystąpi w sali Filharmonii Łódzkiej sepiet jazzowy Jana Walaska oraz soliści: Carmen Moreno i Renee Glaneau (piosenki), duet głosowy Witold Anikowiak i Zbigniew Dzielwiakowski. Zapowiada Wiesław Wierusz-Kowalski. Zespół występować będzie dn. 3. IV, o godz. 17 i 20, dn. 10. IV, o godz. 11 i 20, w pozostałe dni o godz. 20.

Tournee "HARNAMA" Od Krakowa na Wybrzeże A kiedy w Łodzi?...

Kiedy nareszcie również i w naszym mieście zorganizowane zostaną... „Dni Łodzi”? Na razie jest to piosenka przyszłości. Mamy jednak nadzieję, że Towarzystwo Przyjaciół Łodzi, wzmoższy się, pomyśli również i o tym, ażeby stać się iniejątem takiej wielkiej imprezy.

Na razie do swoich „Dni” przygotowuje się (i to bardzo starannie) stary Kraków. Jak się dowiadujemy, „Dni” te uatrakcyjnią m. in. występy znakomitego „Mazowsza”, „Śląska” oraz... łódzkiego zespołu Pieśni i Tancerz przy ZPB im. Harnama.

Myszę, że zbyt mało interesujemy się tym zespołem, który (jak pamiętamy), przed dwoma laty odniósł poważny sukces na Sycylii, a przed rok w kręciu we Francji. Warto więc przetrzeć tę informację, którą otrzymaliśmy od iniektora kulturalno-oswiatowego tego zespołu, Andrzeja Klimowskiego.

W Krakowie bawili się w dniach 17, 18 i 19 czerwca. Jednakże już wczesniej mamy szereg innych występów. I tak na zaproszenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz Wydziału Kultury Prezydium Rady Narodowej w Szczecinie, wyjeżdżamy 25 kwietnia

Kogo okradła?

Komenda Dzielnicza MO Łódź Bałuty zatrzymała Helenę Kempa podejrzana o systematyczne dokonywanie kradzieży kieszonkowych na terenie m. Łodzi.

Osoby, które zostały okradzione w sklepie PDT przy ul. Piotrkowskiej róg Próchnika proszone są o zgłoszenie się do Komendy Dzielnicznej MO Łódź-Bałuty ul. Biegalskiego 19, pokój 20 celem złożenia zeznań oraz ewentualnego rozpoznania rzeczy skradzionych.

Przed najbliższą kontrolą kawiarni

Mała »czarna« i... duże nadużycia

Dla mnie proszę „szatana”, a dla mnie „mała półczarna słaba”. Są różne gusty i gustiki, które powinny być uwzględniane w kawiarniach i restauracjach wobec amatorów czarnego płynu. Często jednak zdarza się, że personel kawiarni, a w pierwszym rzędzie kawiarki, które zaparzają ten aromatyczny napój, w „specyficzny” — im dobrze znany sposób — komentują zamówienia konsumentów. „Szatana” podaje się trochę ciemniejszy płyn, zaś zwolennikom półczarny „słabszy” nieco gorącej wody o brunatnym zabarwieniu.

To, że w kawiarniach o-tszukuje się konsumentów przez nienależnie parzenie kawy, albo jeszcze prościej mówiąc, przez zbyt duże dolewanie wody do pewnych ściśle określonych ilości kawy — nie jest dla nikogo tajemnicą. Jest to po prostu lekkie oszustwo w stosunku do konsumenta i nieprzezwyciężenie obowiązujących przepisów, które m. in. przewidują, że na dużą kawę powinno się zużyć przy parzeniu 12 gramów surowca. Ze tak nie jest świadczą najlepiej wyniki prób pobieranych przez Państwową Inspekcję Handlową w kawiarniach łódzkich oraz przez czynniki kontrolujące LZG Kawiarnie.

Przylaczenie tutaj liczb ile z pobranych prób kaw do a-

nalizy, dało pozytywne rezultaty, a ile negatywne, miało być się z celem całkowitego prostu dlatego, że często działa tu przypadek, przy dokonywaniu kontroli. Oprócz tego inspekcji dokonuje się i próby pobiera się w tych zakładach, na które najbardziej skarżą się konsumenci. Pozostaje nieodpartym faktem, że dyrekcja LZG Kawiarnie, która również stara się o poprawę jakości podawanych kaw w swoich zakładach, w br. zwołała dyscyplinarnie 9 kawiarek za złą jakość kawy. Kilku osobom udzielono nagai i upomnień.

Walka o poprawę jakości podawanych w Łodzi kaw nie jest rzeczą łatwą ani prostą. Tak to się w praktyce nazywa, gdyż za parowaniem tego określenia, ukrywa się po prostu oszustwo i kradzież. Można łatwo obliczyć na podstawie analiz oraz ilości wydanych kaw, ile zużyto surowca, więc ile powinno być wydanych porcji. „Zaoszczędzona” kawa, kawiarki wraz z kelnerkami sprzedają na własny rachunek w tej samej kawiarni i w ten sposób oszukując klientów czerpią zyski do własnej kieszeni.

Ponieważ plaga ta jest niemal nagminna nie tylko w Łodzi, ale i w innych miastach kraju, trzeba tym — bez owijania w bawełnę — jeżeli chodzi o ostrygi — jeżeli ostrygi — położyć kres. Redakcja nasza otrzymała wiele listów od czytelników skar-

odpowiedzi REDAKCJI

ZAJNTERESOWANA: W sprawie poruszonej w liście (wczasy święteczne) proszę zgłosić się do naszej redakcji w dniu 31. bm. na godz. 9.30 (ul. Piotrkowska 96 III piętro).
K. Przy Zasadniczej Szkole Gospodarskiej im. Kilińskiego 83 istnieje kierunek kształcenia kelnerów. Nauka trwa 3 lata i przyjąwszy się kandydatem od lat 14. Osoby dorosłe powyżej 18 lat mogą się zgłosić do LZG skąd po przyjęciu do pracy kierowanie się na doświadczenie w tej specjalności, w 2-letniej szkole wie czonowej.

K. ZAKRZEWSKA: Normy przewidują, że ilość metrów przypadająca na jedną osobę nie powinna przekroczyć 12 metrów kwadratowych na osobę (licząc się tylko pokoje). Jeśli chodzi o młode małżeństwo, u-względni się zasadniczo możliwość wzrostu rodziny i przydział się w spółdzielniach mieszkaniczych dwa pokoje z kuchnią. Jeżeli w konkretnych wypadkach jest inaczej należy zgłosić się do Rady Nadzorczej Spółdzielni. W ostatnim zaś wypadku do Oddziału Związku Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlanych Łódź, ul. Traugutta 14.

K. KOZŁOWSKI: Prosimy o przybycie do naszego radcy prawnego w poniedziałek lub w czwartek w godzinach 16-18.

zających się na jakość kawy w kawiarniach i zakładach gastronomicznych.

Przyjęliśmy oświadczenie Dyrekcji LZG Kawiarnie o dość poważnej walce o poprawę jakości kaw za dobrą monetę, proponując z drugiej strony Państwowej Inspekcji Handlowej wspólną inspekcję w najbliższym czasie w lokalach gastronomicznych. Przy przeprowadzaniu kontroli pobrane zostaną próby do analizy i w wypadkach, jeżeli stwierdzi się, że kawa jest nienależnie parzona, a więc nie odpowiada wyznaczonym normom, w stosunku do kawiarek wyciągnięte zostaną jak najdalej idące konsekwencje. W drastycznych wypadkach będą to zwolnienia dyscyplinarnie z pracy, niezależnie od kierowania spraw na drogę sądową za oszustwo.

O wynikach wspólnej akcji kontrolnej naszej redakcji z PIH i wyciągniętych konsekwencjach w stosunku do winnych nie omisszamy po wiadomości naszych czytelników. Tylko tą drogą zmniejszymy do minimum oszustwa popełniane w kawiarniach na stałych bywalcach kawiarni — amatorach czarnej kawy.

Zb. Skb.

Pięknieją łódzkie ulice

- Nowe nawierzchnie
- Przebudowa jezdni

Że nawierzchnie naszych ulic zyskały sobie duża... „slawę”? I to nie tylko poza granicami miasta. Rokrocznie kolarze Wyścięgu Pokoju, notabene serdecznie przyjmowani przez mieszkańców naszego miasta narzekają na „kocie lby”, które tak utrudniają finisz. Nie zatem dziwnego, że każda nowa nawierzchnia, każde najdrobniejsze nawet roboty drogowe napawają łódzian dużą radością.

Oczywiście i w tym roku miasto nasze otrzyma sporo nowych nawierzchni. Jakże ulice objęto planem robót drogowych?

Z informacji przedłożonej na ostatnim posiedzeniu Prezydium wynika, że w tegorocznym planie uwzględniono przede wszystkim te ulice, których dla nawierzchni paraliżuje komunikację miejską, a tym samym powoduje częste wypadki. Nowa, ulepszona nawierzchnia otrzymają więc ulice: Zgierska (odcinek od Bałuckiego Rynku do ul. Murarskiej), Narutowicza (od Uniwersyteckiej do Matejki), Sieradzka (kierująca ul. Piórkowska z Wólczaną (przebiegająca od Zgierskiej (również przebiegającej) oraz ul. Teresy, prowadząca do stadionu „Startu”. Ponadto, zakończone będą roboty brukarskie na ul. Wojska Polskiego łącznie z położeniem chodników.

Należy jeszcze nadmienić, że w kosztach robót na ul. Żeromskiego (od Skrzywaną do Wróblewskiego) partycypować będzie EC II, a w projekcie wianej ulicy na Marianowie (odcinek od Szczecińskiej do ul. Sianokosy) całkowite koszty poniosą Zakłady Produk-

cji Elementów Budowlanych w Budowie.

Osobnym rozdziałem w planie robót drogowych na rok bieżący jest budowa nowych ulic w osiedlach mieszkaniowych. Ze względu na oddanie na dzień 22 lipca osiedla na Dolach, mieszczącego się w granicach ulic: Harcerskiej, Brackiej, Przemysłowej i Wojska Polskiego — wybuduje się tu ulicę Środkową i Sporną. Nowe ulice powstają również na Osiedlu Młodych (dokonuje się robót na Pojezierkiej), na Osiedlu 15-lecia Polski Ludowej (ul. Gandzkiego) i na Osiedlu Nowa Rokicie (ul. Czeszowskiego).

A więc w roku bieżącym w wielu punktach miasta trwać będą roboty drogowe (obok nowych nawierzchni planuje się również budowę mostów, wiaduktów i tzw. przepustów — o czym napiszemy oddzielnie). Przy tej okazji kierujemy więc prośbę do przedsiębiorstw robót drogowych: panowie — nie prowadźcie prac w złowim tempie!

(st)

Tajemnice gruczołów wydzielania wewnętrznego

Przychodnia Endokrynologiczna PRZYJMUJE

Trudno tu dość trudno. Jest wprawdzie adres — Nowotki 137 — ale kto by się spodziewał, że w niepokojnym, parterowym budynku — właściwie baraku mieści się Przychodnia Endokrynologiczna. Mało tego, ma tu swoją siedzibę również pierwszy w Polsce Zakład Endokrynologii Akademii Medycznej wraz z laboratorium chemicznym i pracowniami: badania nasienia, wymazów, biopsji, sex-chromatyny, fotograficzną i hodowlą zwierząt.

— Ale co to właściwie jest endokrynologia? — z tym pytaniem zwróciliśmy się do kierownika Przychodni i Zakładu prof. dr Tadeusza Pawlikowskiego.

— Organizm ludzki, podobnie jak zwierzęcy, zaopatrzony jest w szereg gruczołów, które można podzielić na gruczoły: wydzielania zewnętrzne np. wątroba, gruczoły mleczne, potowe, łojowe itp. oraz gruczoły wydzielania wewnętrzne np. nadnercza płciowe, szyszynka, tarczyca, gruczoł trzustkowy itp. Te gruczoły, a właściwie ich wydzieliny tzw. hormony, mają decydujące znaczenie dla normalnego funkcjonowania organizmu. I właśnie endokrynologia jest nauką o gruczołach wydzielania wewnętrznego i ich wpływie na organizm.

— Tak, to już teraz jest jasne. Ale czy wypadki zachorowań spowodowanych wadliwym działaniem gruczołów dokrewnych jest aż tak duża, że trzeba tworzyć specjalne przychodnie, ambulatoria itd?

— Niestety, tak. Ilość chorowanych w wyniku złego działania gruczołów dokrewnych oblicza się w skali krajowej na około 300 tysięcy osób.

Przychodnia przyjmuje miesięcznie około 300 pacjentów. Wśród nich 80 proc. to dzieci. Placówka ta w zasadzie nie zajmuje się chorobami tarczycy i cukrzycą dorosłych. Jednakże ciekawsze przypadki poddaje się tu również skrupulatnym badaniom. W leczeniu chorób wywołanych niedoczynnością lub nadczynnością gruczołów dokrewnych ważne jest wczesne rozpoznanie i rozpoczęcie kuracji. Schorzenia te w porę dostrzeżone można uleczyć, jak również można uleczyć skutki wadliwego działania tych gruczołów takie jak kretynizm, pozorny hermofrodytyzm i wady rozwojowe dzieci.

Ze względu na specyfikę i szeroki wachlarz schorzeń konieczne jest ściśle powiązanie przychodni endokrynologicznej z innymi placówkami lecznictwa ostrywego i zamkniętego. Dlatego też Wydział Zdrowia w imieniu przychodni przy ul. Nowotki 137 pozostał do wszelkich przychodni i poradni na terenie miasta instrukcje, na podstawie których lekarze mają obowiązek kierować chorych, podejrzanych o zaburzenia hormonalne do Przychodni Endokrynologicznej, która z drugiej strony pozostaje w ścisłym kontakcie z kliniką pediatriczną prof. Redlicha, z chirurgią pediatryczną prof. Maciejewskiego, z interną prof. prof. Jakubowskiego i Musiałę, z kliniką prof. Markerta, ginekologią prof. Sieroszewskiego, kliniką neurologiczną prof. Hermana, oddziałem urologicznym kliniki prof. Stefanańskiego i innymi. To umożliwia, po przeprowadzeniu fachowej diagnozy i odpowiedniej analizy przychodni, kierowanie chorych w reze wysokiej klasy specjalistów.

Tyle na dziś o tej niezwykle potrzebnej i pożytecznej przychodni. Jest to niewątpliwie najlepiej w kraju postawiona placówka, jedyna dyspanująca nie tylko wysoką kwalifikacją pracowników naukowych, ale również dość dobrze wyposażonym laboratorium, co ma niezmiernie ważne znaczenie przy przeprowadzaniu skomplikowanych i niezwykle precyzyjnych analiz. O sprawach związanych z Zakładem Endokrynologii napiszemy wkrótce. Jest to bowiem zagadnienie odrębne, mimo że wiąże się ściśle z tym, o czym wyżej czytaliśmy.

p. J.

Ciekawa inicjatywa członków ZMS z Dzielnicy - Górna

Trwają obecnie intensywne prace przy budowie drugiej jezdni na ul. Żeromskiego na odcinku od Wróblewskiego do Pobianickiej. W związku z tym zaistniała konieczność pewnych wyburzeń budynków stojących na trasie, którą przebiegać będzie nowa ulica. Inicjatywę Komitetu Dzielniczego PZPR Łódź-Górna w sprawie podjęcia prac robót drogowych na tym terenie przejął Komitet Dzielnicowy ZMS i już od poniedziałku grupy członków Związku z terenu dzielnicy przystąpiły do pracy. W pierwszej fazie robot ZMS-owcy rozbiorą budynek gospodarczy PGR przy ul. Fabianickiej o kubaturze murów około 500 m sześć. Onegdaj pracowali tam członkowie sekretariatu ZMS KD - Górna oraz 70-osobowa grupa z rocznej szkoły budowlanej. Fachowy nadzór nad wykonaniem rozbiórki sprawują pracownicy Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkaniowych, który również dostarczył sprzęt.

Akcja ta jest przeprowadzana w ramach prac społeczno-użytecznych czynu przedzjazdowego, a fundusze uzyskane w ten sposób przeznaczone są na akcję letnią.

J. P.

Nareszcie coś dla dzieci

Z kupnem artykułów dla dzieci wiążeć jeszcze nie jest dobrze. Toteż na uznanie wstępuje inicjatywa PDT, która zorganizowała ostatnio w miasteczku urządzone stoisko o obrotach dziecięcym. W gablotkach wystawiono smieszne modeli buciuków i sandałów w ładnej kolorystyce i ciekawych fasonach. Matki mogą sobie wszystko dokładnie obejrzeć i wybrać co im się podoba.

Oby więcej takich stoisk z artykułami dla dzieci.

*** Z miasta w kilku zdaniach ***

W LOKALU STOWARZYSZENIA PAX w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 49, dziś o godz. 18 zastępcą red. naczelnego „Słowa Powszechnego” — Janina Kolen do wygłoszenia odczytu pt. „Rola światopoglądu w życiu społecznym”. Wstęp wolny.

DZIS O GODZ. 18 W LOKALU NOT. ul. Piotrkowska 102 mgr inż. Bolesław Knabe wygłosi odczyt pt. „Rozwój koncepcji zasilenia m. Łodzi w energię elektryczną”.

ZARZĄD OKRĘGU ZBOWID Łódź-Miasto organizuje dziś o godz. 18 w lokalu Związku, ul. Piotrkowska 211, spotkanie wszystkich b. więźniów obozu koncentracyjnego Buchenwald.

ZARZĄD ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORII MEDYCYN zaprasza na posiedzenie naukowe dziś o godz. 19 w Archiwum, Plac Wolności 1, na którym dr med. Jan Chłomicki

mówić będzie na temat: 1. Odea Bujwid jako człowiek, uczony i pionier medycyny profilaktycznej. 2. Wspomnienia o Karolu Nicolle.

WOJEWÓDZKI OŚRODEK INSTRUKCYJNO - METODYCZNY ŁDK (ul. Traugutta 18) zawiadamia, że dziś o godz. 10 w sali 306, odbędzie się kwartalne spotkanie aktywów kulturalno-oswiatowego. Temat: „Aktualne tendencje w literaturze polskiej na 15-lecie” referuje znany krytyk mgr T. Drzewnowski. Wstęp za zaproszeniami.

W SALI ODCZYTOWEJ MIĘSKIEJ BIBLIOTEKI im. L. Waryńskiego ul. Gdańska 192, odbędzie się dziś o godz. 18 konferencja miesięczna członków Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Na porządku dziennym: odczyt mgr Janusza Dunina nt. „Historia czasopiśmiennictwa łódzkiego i zagadnienia” oraz ze-

branie towarzyskie przy czarnej kawie.

ZARZĄD KOLA STOWARZYSZENIA Ateistów i Wolnowierzących przy ŁDK w Łodzi organizuje dziś, o godz. 18, w sali 305 (Traugutta 18) odczyt, który wygłosi dr Janina Krajewska na temat: „Wizerzenia ludów pierwotnych”. Wstęp wolny.

PSYCHOLOGIA i CYBERNETYKA — oto tytuł odczytu, który wygłosi dziś o godz. 19 w Klubie Studentów w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 77, doc. dr Stanisław Garstmann.

ZARZĄD OKRĘGU PTT-K w Łodzi zaprasza miłośników Gór Świętokrzyskich na „czwarokrajowańczy” w ramach którego dr Andrzej Tomczak wygłosi odczyt na temat: „Co nowego w Górach i o Górach Świętokrzyskich?”. Odczyt odbędzie się w sali PTT-K, ul. Piotrkowska 102a. Wstęp wolny.

ZMIANA ADRESÓW SKLEPÓW
KOMISOWYCH

Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe
„KOMIS”

w Łodzi, ul. Piotrkowska 91 zawiadamia P.T. Klientów, że z dniem 1 kwietnia br. sklep komisowy nr 17 przy ul. Zielonej 9 zostaje przeniesiony do lokalu przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 153 oraz sklep komisowy nr 5 przy ul. Piotrkowskiej 78 zostaje przeniesiony DO LOKALU przy ul. ZIEŁONEJ 9, 1596-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK murywany przy stałej sprzedam. Justynów 2 4613 G
4 ha ZIEMI omeij w tym 0,5 łaki w Sokolnikach — sprzedam. Oferty pisemne „4618” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 4618 G
DZIAŁKI pod domy jednorodzinne do sprzedania. Piotrków, Próchnika 31. Informacje na miejscu. 4845 G

KUPNO

APRETURĘ — kalendar do tasemek gumowych kupię. Dzwonić 510-10 4623 G
BLACHE transformatorowa grubości 0,33 mm kupię. Tel. 366-79 231 T

MASZYNE nowoczesna do wyrobó lodów kupię. Malczewskiego 64, telefon 468-70 244 T

SPRZEDAŻ

MASZYNE do szwoia rekwiziek sprzedam. Piotrkowska 123 m. 22 4552 G
GREMPEL do welny pra wle nowy na łożkach kulokowych sprzedam. Kilińskiego 79 m. 30 4605 G
GUZIKI skórzane do płasz czy popielinowych, skórzana kupię. w sklepie ul. Zgierska 30 4644 G

WAŻNE TELEFONY

- Ogłoszenia telefoniczne 311-50
Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. Milicyjne 97
Straż Pożarna 98
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego 316-82
Pryw. Pogot. Dziec. 308-00
Dryw. Pogot. Lek. 333-33
555-55
MOI 359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Wielokowskiego 13) g. 19.15 „Smierć komiwojajera”
TEATR IM. JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Mirandolina”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Angelo, tyran Padwy”
OPERETA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Maskotka”
OPERA — nieczynna
PIKOKIO (Kopernika 18) g. 17 „Bajka Chińska”
TEATR 7.13 (Traugutta 1) nieczynny
TEATR ROZMAIŃCÓW (Moniuszki 4a) g. 19.30 „Pokój pełen dymu”
ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 10 „Pasowa sukienka” (przedst. zamkn.)
g. 17.30 „Niezwykły wy nałazek prof. Orzeszka”



MUZEUM SZTUKI (Wielokowskiego 36) g. 14-20
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 11-16
ZOO — czynne g. 9-16
PALMIARNIA — czynna g. 10-18

KINA

KINA PREMIEROWE
BAŁTYK (Narutowicza 20) „Wyprawa za trzy moza” panoramata prod. radz. doz. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) „Męczycyna w spodkach” prod. włosko-hiszp. doz. od lat 12 g. 10, 12, 30, 17.30, 20
WISLA (Tuwima nr 1) „Kosmos wzywa” prod. radz. doz. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

TAKSOMETR radziecki sprzedam Narczyzowa 37 4612 G

SAMOCCHÓD „Ford” z silnikiem „Peugeot” do sprzedania. Zeromskiego 42 m. 12 4617 G

MOTOCYKL „Junak” — sprzedam. Ogładac kod. 7-16 Rzgowska 102 (garaż) 4623 G

SAMOCCHÓD „BMW” (rok produkcji 1930) sprzedam. Ul. Brcnislawy 29 Chojny od godz. 13 4575 G

SAMOCCHÓD „DKW” w dobrym stanie do sprzedania. Janoska 99, telefon 246-63 4504 G

MOTOCYKL „Triumph” 200, stan dobry sprzedam 8 Marca 30 Mariań Juszczak 4562 G

MOTOCYKL „12-56” zupełnie nowy sprzedam. Komunalna 6 255 T

NAUKA

NOWOCZESNY krój ubrań damskich, dziecięcych opamięsz szybko pod gwarancją opatentowanego wynalazkiem. Informacje Nawrot 32 3195 G

LEKARSKIE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ specjalista wenerycznie, skórze 15.30-19. Próchnika 8 4862 G

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10. 14-16, ulica 22 Lipca 4

NASWIETLANIE PROMIENIAMI RENTGENA w zakresie rentgenoterapii poliwierchowej i polięlebowej prowadzi Szpitalna Lekarzy Specjalistów w Łodzi w Lecznicy przy ul. Gdańskiej 21 (róg Kołłątaja), tel. 297-00. Stojemy leczenie chorób skórnych, także raka skóry i błon śluzowych, naczynek, przerosłych blizn oraz zapalenia gruczołów potowych i odmietnogo pocienia 1037 T

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-19, Piotrkowska 14 4885 G

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-5 3128 G

RÓŻNE

WARSZTAT gamcarski czeloscowo urządony posiadam — poszukule współnika z uprawniajami. Tel. 542-62 godz. 17-18

POSIADAM sklep w śródmieściu — oczekuje propozycji. Tel. 239-44 4538 G

SZYBKO i łatwo oczyszczaj stare pierze z poduszki, pierzyn, przywracając wszystkie właściwości i wartość świeżego pierza. Termin od 3 dni. Punkt usługowy chemięcznego czyszczenia pierza Łódź, Narutowicza 35 front, sutereza 4533 G

UCZEN do warsztatu stolarskiego potrzebny. Jarażca 16 w podwórzu, wejście z Jarażca 18 4556 G

LOKALE

LOKAL sklepowy w dobrym punkcie zamienię na pokój z kuchnią. Oferty pisemne „255 T” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 255 T

2 POKOJE z kuchnią no we budownictwo II piętro, śródmieście — zamienię na 3 pokoje z kuchnią z wygodami w śródmieściu parter lub I piętro. Tel. 225-51 godz. 8-13 4831 G

POKÓJ z kuchnią w bloku zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Tel. 508-16 godz. 17-19 4569 G

DWA małe pokoje z kuchnią, centrum II p. zamienię na większe czkiła dowe. Tel. 366-85 4554 G

WALBRZYCH — dwa pokoje, kuchnia zamienię na podobne w Łodzi. Mięszalski, Walbrzych Ad. Piuga 6 4762 G

3 POKOJE, kuchnia, amflicja i p. wygod, śródmięście — zamienię na 2 pokoje, kuchnia i pokój oddzielnie. Oferty pisemne „4807” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 4607 G

PRACA

GOSPODIA do lekarza potrzebna. Warunki dobre. Plac 9 Maja 1 m. 37 tel. 288-11 4580 G

POMOC domowa potrzebna na stałe. Obr. Westerplatte blok 26 kl. I m. 10, tel. 573-41 254 T

Budynek 1-piętrowy z centralnym ogrzewaniem światło, woda, o powierzchni 206 m² w centrum miasta

ZAMIENIMY

NA MAGAZYN (z lokalem biurowym) o powierzchni minimum 450 m², działnica obojętna. Poszukujemy również dużych pomieszczeń magazynowych.

Oferty przyjmuje Centrala Techniczna Łódź, ul. Nowolki 247 tel. 282-20 i 358-63. 1611-K

PRZETARGI

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chlopska” w Rzgowie, ul. Ogrodowa nr 37 ogłasza przetarg na budowę magazynu o kubaturze 940 m³. Blizszych informacji udziela zarząd gdzie również znajdują się projekty i słupe kosztorysy do wglądu. Termin składania ofert do dnia 9 kwietnia 1960 r. Komisynie otwarcie ofert w dn. 11. IV. br. o godz. 10. Oferty należy składać w trybie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13. I. 1958 roku w sprawie dostaw robót i usług na rzecz jednostek gospodarki społecznej (Dz. Ust. nr 6, poz. 17). W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. 1533-K

Fabryki Firanek i Koronek im. H. Sawickiej w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 177 ogłasza przetarg na budowę podstacji W. N. na zakładzie nr 6 przy ul. Piotrkowskiej 186. Ostateczny termin uruchomienia podstacji ustalony jest do 15 czerwca 1960 r. Z materiałów dostarczyć możemy: wyłącznik olejowy, odłącznik, izolatory. Wszelkich blizszych informacji udziela dział głównego mechanika, ul. Gdańska 142 tel. 279-81 w godz. od 8 do 11. Dokumentacja projektowa na część budowlaną i elektryczną do wglądu w dziale głównego mechanika. Termin składania ofert do dnia 8 kwietnia 1960 r. w biurze głównym P. F. i K. im. H. Sawickiej, Piotrkowska 177. Komisynie otwarcie ofert nastąpi dnia 9 kwietnia br. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty oraz uznanie, iż przetarg nie dał wyniku. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. 1624-K

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Łodzi, ul. Roosevelta 17 ogłasza przetarg nieograniczony na remonty kapitalne 60 szt. kiosków ulicznych (Typ TP). W zakres remontów wchodzi roboty stolarskie, slusarskie, szklarskie, dekarские, elektryczne oraz całkowite malowanie zewnętrzne kiosku.

Wykonanie robót sukcesywnie w ilości co najmniej 10 szt. miesięcznie z rozpoczęciem robót w drugiej połowie kwietnia i zakończeniem do 30 września br. Dokumentacja oraz słupe kosztorysy na wyceny robót typowych w kiosku nie zlokalizowanym znajdując się do wglądu w Dziale Inwestycji i Remontów Dyrekcji Przedsiębiorstwa w Łodzi, ul. Roosevelta nr 17, który równocześnie udzielać będzie blizszych informacji dotyczących warunków przetargu. Oferty z podaniem cen jednostkowych, w wartościach ścisłych a nie orientacyjnych, terminów wykonania robót należy składać w zalakowanej kopercie w Dziale Inwestycji i Remontów Przedsiębiorstwa w godzinach od 9 do 14 do dnia 9 kwietnia 1960 r. Otwarcie ofert nastąpi w Dziale Inwestycji i Remontów w dniu 12 kwietnia 1960 r. o godz. 12. Zastrzega się wybór oferenta względnie unieważnienie przetargu bez podania powodu. 1627-K

Centralna Wytwórnia Olejków Eteryicznych w Łodzi, ul. Wólczańska 4a ogłasza przetarg na wykonanie robót malarskich z materiałów wykonawcy w budynku wytwórni w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 4a: 1. malowanie olejowe hal produkcyjnych, magazynów kotłowni, warsztatu i laboratorium, 2. malowanie olejne wewnętrzne drzwi, okien, świetlików i lamperii, 3. malowanie olejne konstrukcji nośnych pod aparaty produkcyjne. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w terminie do dn. 11. IV. 1960 r. Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 kwietnia 1960 roku. Blizsze informacje dotyczące przetargu oraz słupe kosztorysy można otrzymać w dziale gł. mechanika kw. 1639-K

Pracownicy poszukiwani TYNKARZY i betoniarzy zatrudni zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 ul. Piotrkowska 55 dział zatrudnienia, pokój 103 w godz. od 8 do 13. 1108-K

KSIĘGOWEGO-rewidenta o wysokich kwalifikacjach do pracy w dziale rewizji zatrudni Łódzki Związek Spółdzielni Pracy w Łodzi, Pl. Zwycięstwa 2, III piętro (praca na terenie m. Łodzi), 1623-K

KSIEGOWEGO z praktyką w przemyśle oraz dozorem nocnego zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Bawelnianego „Dąbrowa”, ul. J. Dąbrowskiego 17. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr. 243-T

PRACOWNIKA umyslowego na stanowisko technika normowania z wykształceniem średnim i 3-letnią praktyką do Sierpowa koło Łęczycy przyjmie Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 7 Odcinek Budowlany nr 6 w Łodzi, ul. Towarowa nr 74. 1585-K

AKWIZYTORA — wykształcenie wyższe, średnie handlowe względnie ekonomiczne oraz wymagany co najmniej 3-letni staż pracy w handlu; technika (zaopatrzenie) średnie wykształcenie techniczne i co najmniej 2 lata praktyki w specjalności radiotechnicznej; referenta — wyższe lub średnie wykształcenie handlowe, względnie ekonomiczne oraz wymagany co najmniej 3-letni staż pracy w handlu — zatrudnią od zaraz Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych Oddział w Łodzi, ul. Zachodnia 109. Warunki do omówienia w dziale kadr od godz. 8 do 15. 1633-K

OGŁOSZENIA

Łódź, dnia 26 marca 1960 roku.

Dzianek i Rada Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do publicznej wiadomości, że w dniu 12 kwietnia br. o godz. 11.30 w gmachu U. L. przy ul. Narutowicza 65 w sali posiedzeń Senatu i Rady Wydziału (17) odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Marii Dembowskiej pt. „Metoda Bibliografii Polskiej Karola Estreichera”.

Promotor: prof. dr Helena Więckowska. Recenzenci: prof. dr Aleksander Birkenmajer z Warszawy, prof. dr Jan Dürr-Durski.

Praca doktorska jest wyłożona do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 59-a, czytelnia główna. Wstęp na posiedzenie wolny. 1625-K

Łódź, dnia 26 marca 1960 roku.

Dzianek i Rada Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do publicznej wiadomości, że w dniu 12 kwietnia br. o godz. 10 w gmachu U. L. przy ul. Narutowicza 65 w sali posiedzeń Senatu i Rady Wydziału (17) odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Ireny Treichel pt. „Pierwszy polski podręcznik bibliotekarski”.

Promotor: prof. dr Helena Więckowska. Recenzenci: prof. dr Antoni Knot z Wrocławia, doc. dr Aniela Kowalska.

Praca doktorska jest wyłożona do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 59-a, czytelnia główna. Wstęp na posiedzenie wolny. 1626-K

W dniu 30 marca 1960 roku, zmarła nagle nasza najukochańsza żona, matka i babunia
S. + P.
Janina Hałaczkiwicz
Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 kwietnia br. o godz. 16 z kaplicy ementarza na Dołach, o czym zawiadamiają pograżeni w nieutulonym żalu
MAŻ, CÓRKI, ZIĘC, WNUKI I RODZINA.

Dnia 17 lutego 1960 roku zmarł w Chicago USA, przeżywszy lat 58 opatrzony św. sakramentami
S. + P.
TADEUSZ ZAKRZEWSKI
uczestnik walk o niepodległość Polski spod Monte Cassino i Tobruku, współzalczyk wielu org. polonijnych.
Gorący patriota.
Ciała Jego przewiezione do Polski pochowane będzie 1 kwietnia 1960 roku na ementarzu na Zarzewie o godz. 17, o czym zawiadamiają pograżeni w smutku
ŻONA, MATKA, BRACIA I RODZINA.
4856-G

Dnia 29 marca 1960 roku zasnęła na wieki, przeżywszy 74 lata nasza ukochana matka i babcia
S. + P.
Helena Meller
ur. Wężyk.
Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kaplicy ementarza św. Rocha na Radogoszczu dnia 1 kwietnia 1960 roku o godzinie 8, a pogrzeb nastąpi tegoż dnia o godzinie 17, o czym zawiadamiają
4894-G
DZIECI I WNUCKI.

AS Al. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne.

Dyżury szpitali

POŁOŻNICTWO

Polesie — Szpital im. Madurawicza, ul. Krzemieniecka 5. Śródmieście i Widzew — Szpital im. H. Wolf, ul. Zagłębicka 24-36. Górna oraz pacjentki należące do Poradni „K” przy ul. Sedziowskiej — Szpital im. Curle-Siedlowskiej, ul. Curle-Siedlowskiej 15. Bałuty (pozaściana część) — Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7.

Uwaga! Wszystkie przy padki porodowe dzielnic Łódź-Górna aż do odwołania należy kierować do szpitala w następującej kolejności: Pacjenci z Poradni „K” przy ul. Lecznicy 6 i 1 Przybyszewskiego 32 do Szpitala im. Heleny Wolf.

Pacjenci z Poradni „K” przy ul. Rudzkiej 53 i Wólczańskiej 195 do Szpitala im. Madurawicza i ponadto pacjentki z Poradni „K” przy ul. Sedziowskiej 16 do Szpitala im. Henryka Jordana.

Chirurgia: Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 23.
Internat: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.
Laryngologia. Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.
Laryngologia dziecięca: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

ADRESY AMBULATORIÓW pomocy wieczornej dla poszczególnych dzielnic:

Godzina 19-22. Śródmieście (Piotrkowska 102, tel. 271-80): Widzew (dzieln. — Armii Czerwonej 15, doroshi — Szpitalna 4) tel. 353-23; Bałuty (dzieln. i doroshi) — Zagłębicka 36, tel. 538-79; Górna (doroshi i dzieci) — Lecznicy 6, tel. 427-70; Górna (doroshi) Piotrkowska 389, tel. 406-55; Polesie (doroshi i dzieci) Al. Kościuszki 29, tel. 337-37.

Chirurgia: Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7.

Chirurgia: Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7.

Chirurgia: Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7.

Chirurgia: Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7.

Chirurgia: Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7.

Chirurgia: Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7.

Chirurgia: Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7.

Co? gdzie? Kiedy?

WŁOKNIARZ (Próchnika 10) „Montparnasse 1931” prod. franc. doz. od lat 18, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Jeźdzcie zami ka” prod. USA doz. od lat 14 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
„Piękna mylnarka” pa norama prod. włoskiej, doz. od lat 18 g. 17, 30, 20

KINA I KATEGORII

MUZA (Pabianicka 173) „Klopotliwy wnuczek” prod. USA doz. od lat 16, g. 15, 18, 20
ODRA (Przedzaliniana 68) „Lowcy tygrysów” prod. radz. doz. od lat 10 g. 17, 19

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Fysiasz talarów” prod. polskiej, doz. od lat 10 g. 15, 30, 17.45, 20

ROMA (Rzgowska nr 84) „Noc poslubna” prod. polskiej doz. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

STYLÓWY (Kilińskiego 123) „Noca, kiedy przychodzi diabeł” — prod. NRF doz. od lat 18 g. 15.45, 18, 20.15

KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150) „Awantura o Basie” — prod. polskiej doz. od lat 7 g. 16, 18, 20
DWOROWE (Dw. Kalliski) „Droga w rajzie”, „Gniazdo kuropatwy”, „Pan Rzepka”, g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

DKM (Nawrot 27) „Dwa oblicza Nataszy” prod. radz. g. 16, „Portier z Lazuruwego Wybrzeża” prod. franc. doz. od lat 18 g. 18, 20

GKO (Tuwima 34) „Marynarz z Komety” prod. radz. doz. od lat 12 g. 16, 18, 20

GDYNIA-STUDIOLNE (Tuwima 2) Festiwal Filmów PWST i F. „Suitta polska”, „Jaś i Malgosia”, „Ulica”, „Sloni”, „Gdy spadają anioły”, „Popołudnie w dzungli”, „Piękna pogoza, zaiste”, „Intermedium”, „Pierwszy” g. 10, 12, 14, 18, 20. Program dla najmłodszych: „Dzielne kaczętko” g. 16, 30

HALKA (Krawiecka 3-5) „Rekord Annie” prod. USA doz. od lat 12 g. 15.45, 18, 20.15

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Bulwar Zachodzącego Slonca” prod. USA doz. od lat 15, 16, 18, 20, 29.45

PIONIER (Franciszkańska 31) „Cudze dzieci” prod. radz. doz. od lat 16 g. 16, 18, 20

POKÓJ (Kazimierza nr 6) „W samo południe” — prod. USA doz. od lat 14 g. 15, 18, 20

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Ukrzyżowani kochankowie” prod. jap. doz. od lat 16 g. 17, 19

MAJA (Kilińskiego 178) „Śniegi Kilimandżaro” prod. USA doz. od lat 16 g. 15, 17, 30, 20

REKORD (Rzgowska nr 2) „Noc Cabilli” prod. włoskiej doz. od lat 18 g. 15, 18, 20

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Grzech” prod. jugost. NRF doz. od lat 18 g. 17, 19.15

SWIT (Bałucki Rynek) „Tajemnice alkojwy” — prod. franc. włoskiej doz. od lat 18 g. 15.45, 18, 20.15

KINA III KATEGORII
ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Los człowieka” prod. radz. doz. od lat 18 g. 19

MEWA (Rzgowska nr 94) „Agnieszka wśród gangsterów” prod. NRF doz. od lat 18 g. 15, 18, 20

STUDIO (Bystrzycka 7-9) „Niebieski ptak” prod. włoskiej doz. od lat 18 g. 17.15, 19.30

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kln

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Wigilant”, „Wolność” — w Środku Usług Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-18.



Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzgowska 147, Wieckowska 21, Karłowicza 48, Przybyszewskiego 41, Llimanowski

Czy stadion ŁKS pomieści wszystkich chętnych ujrzenia meczu z Legią

Donosiliśmy przed kilku dniami o projektowanym spotkaniu ŁKS z Motor-Jena (NRD), która warszawska Legia odstąpiła łodziom na jeden mecz. Obecnie jesteśmy w stanie podać nieco bliższe informacje o tym przedsięwzięciu.

Jak wiadomo, sport w NRD w latach ostatnich poczynił olbrzymie postępy. Znamienny kolarz Schur, mistrz szosowy

świata i zwycięzca Wyścigu Północnego, blisczy na firmamencie osi sportu NRD jako pierwsza gwiazda. Hokeiści, którzy w stosunku do nas nie tak jeszcze dawno odgrywali rolę potulnych baranków, dzisiaj lożą nam skórę. W piłce nożnej, na szczęście tak wielkiej dysproporcji nie notujemy, zdążyło się jednak, że nasza reprezentacja doznawała niepowodzeń.

Jaka wartość przedstawia drużyna Motor dowodząca uzyskane przez nią wyniki. Na przestrzeni ostatnich trzech lat widzimy ją zawsze w czołowej tabeli mistrzowskiej, a przed dwoma laty zdobyła tytuł wicemistrza swego kraju. Na koncie jej osiągnięć w spotkaniach międzynarodowych spotykamy takie wyniki jak: zwycięstwo z Rudą Hvezda (Bratysława) 2:1, wygrana z Vasasem (Węgry) 4:2, remis 2:2 z Dinamo (Zagrzeb) i podobny wynik uzyskany w spotkaniu z drużyną angielską Luton Town. Dwa napastnicy Motor — Miller i Ducky, wchodzi w skład kadry narodowej.

Wzrost ten nie jest nielubiany w Warszawie, gdyż w tym czasie w mieście odbywa się mecz z Legią. Wzrost ten nie jest nielubiany w Warszawie, gdyż w tym czasie w mieście odbywa się mecz z Legią. Wzrost ten nie jest nielubiany w Warszawie, gdyż w tym czasie w mieście odbywa się mecz z Legią.

Kto zdobędzie puchar 1000-lecia Wielki turniej piłkarski z udziałem 8 drużyn regionalnych

Dopiero 7 kwietnia kolarze rozpoczną sezon

O tydzień później, niż projektowano początkowo, nastąpi oficjalne otwarcie sezonu kolarskiego w Łodzi. A więc dopiero 10 kwietnia odbędzie się pierwszy z okazji otwarcia sezonu wyścig kolarski.

Zwłoka ta jest niewątpliwie na rękę kolarzom, wien bowiem z nich nie przeprowadzilo obowiązkowego badania lekarskiego. Ma ją więc oni jeszcze dość czasu, żeby tego dokonać, bowiem kolarze, którzy uchyla się od tego obowiązku nie będą do wyścigu dopuszczeni. (k)

Powyższe dane świadczą o do brym poziomie przeciwników ŁKS, zapowiadając pierwszy mecz międzynarodowy w tym sezonie, projektowany na 21 kwietnia, jako dobre i godne zbadania widokowo piłkarskie, Warszawa, niezależnie od zapotrzebowania Legii, zakupiła 400 biletów na mecz niedzielny ŁKS — Legia.

Kto zdobędzie puchar 1000-lecia Wielki turniej piłkarski z udziałem 8 drużyn regionalnych

Spotkanie Łódzka wycieca się czynnie do obchodu Tysiąclecia Istnienia Państwa Polskiego. Wiemy już, że koleże postanowili zorganizować z tej okazji kilkusetpocowy wyścig dokoła ziemi łódzkiej, a dzisiaj piszemy informację nas z kolei o swoich zamierzeniach.

BBTS - Gwardia

Wczoraj nadeszło do Łodzi z Bielska pismo potwierdzające przyjazd do Łodzi na towarzyski mecz bokserki BBTS.

Spotkanie rozegrane zostało 19 kwietnia o godz. 19 w Pałacu Sportowym.

Na ringu drużyna mistrza Polski BBTS spotka się z beniaminkiem ligi — Gwardią Łódź.

Bokserzy Bielska zapowiadają przyjazd swój w najbliższym składzie z Pietrzykowskim na czele. (n)

Wspólne obrady WKKF i ŁKKF W trosce o dalszy rozwój i poziom piłki nożnej

Tematem wspólnego posiedzenia Komitetów Kultury Fizycznej Łódzkiej i Wojewódzkiego była ocena rozwoju piłki nożnej na terenie okręgu łódzkiego oraz plany zamierzeń ŁOZPN na lata następne, a mające sport piłki nożnej doprowadzić do lepszego niż dotychczas poziomu.

Abym zebrani mieli ułatwione zadanie, z miejsca wyłoniono trzy komisje: spraw młodzieżowych i wychowania, podniesienia poziomu oraz komisji do spraw Kolegium Sędziów.

Zadaniem konferencji było ustalenie takich form pracy, które w obecnych warunkach gwarantowałyby prawidłowe działanie i dalszy rozwój piłki nożnej. Po ogólnej dyskusji prace rozpoczęto w komisjach, zadaniem których jest opracowanie szeregu wniosków na podstawie posiadanego materiału. Zaprojektowane wnioski zmierzające do poprawy sytuacji, podamy w dniu jutrzejszym. (km)

Polscy żużlowcy w barwach Anglii

Podobnie jak w roku ub., i w tym sezonie wyjeżdżają do Anglii dwaj czołowi polscy żużlowcy — Henryk Żyto z Unki Leszno oraz Stefan Kwoczała, z Włocławka Czestochowa. Obaj oni startować będą w barwach żużlowców klubów angielskich w całym tegorocznym sezonie.

Żyto jeździł gdzieś w Coventry, a Kwoczała — w barwach Leicester. (k)

Wzrost ten nie jest nielubiany w Warszawie, gdyż w tym czasie w mieście odbywa się mecz z Legią. Wzrost ten nie jest nielubiany w Warszawie, gdyż w tym czasie w mieście odbywa się mecz z Legią.

Wzrost ten nie jest nielubiany w Warszawie, gdyż w tym czasie w mieście odbywa się mecz z Legią. Wzrost ten nie jest nielubiany w Warszawie, gdyż w tym czasie w mieście odbywa się mecz z Legią.

Sztafety gotowe do biegu o puchar Społem

Dość ciekawie zapowiada się rok rocznie organizowany bieg sztafetowy o puchar Społem i „Expressu Ilustrowanego”.

Już dzisiaj organizatorzy są w posiadaniu zgłoszeń ze strony ŁKS, Startu, AZS, jak również poznańskiej Warty. Na liście zgłoszeń figurują oczywiście sztafety organizatorów imprezy, to znaczy Społem. Ponieważ termin zgłoszeń upływa z dniem 1 kwietnia, spodziewać się należy, że lista uczestników jeszcze wzrośnie.

Bieg odbędzie się w najbliższą niedzielę, 3 kwietnia br. w Parku Ludowym. (k)

Sztafety gotowe do biegu o puchar Społem

Dość ciekawie zapowiada się rok rocznie organizowany bieg sztafetowy o puchar Społem i „Expressu Ilustrowanego”.

Dość pobłażania Dłużnicy stracą punkty walkowerem

Termin 20 marca br. dla klubów klasy A, a jeszcze wcześniejszy, gdyż 13 marca br. dla klubów III ligi, był obowiązujący dla uregulowania wszystkich zobowiązań natury pieniężnej i to pod groźbą ich zawieszenia.

Niestety, kluby nauczone doświadczeniem lat ubiegłych w kasują w dalszym ciągu brak obowiązkowości i krótko mówiąc, mają podobne zarządzenie doświadczenie za nie, sądząc, że i tym razem jakiś im się uda z tego wymigać. Przecież się, bowiem zarząd ŁOZPN postanowił bardzo rygorystycznie potraktować notoryczne już objawy nieobowiązkowości pod tym względem.

Powzięta na ostatnim posiedzeniu zarządu ŁOZPN uchwała głosi, że wszyscy opieszali

Dość ciekawie zapowiada się rok rocznie organizowany bieg sztafetowy o puchar Społem i „Expressu Ilustrowanego”.

Dość ciekawie zapowiada się rok rocznie organizowany bieg sztafetowy o puchar Społem i „Expressu Ilustrowanego”.

Radio i telewizja

CZWARTEK, 31 MARCA PROGRAM I

- 5.50 Gimnastyka, 6.00 Dziennik poranny, 6.40 „Radioreklama”, 7.00 Dziennik poranny, 7.10 Skryżka poszukiwania rodzin PKK, 7.45 Aud. dla dzieci starszych „Bielet na sztafeta”, 8.00 Wiadomości, 8.35 Muzyka i aktualności, 9.00 Aud. dla klas III i IV pt. „Z pamięćką uczennicy III klasy”, 9.20 Koncert poranny, 10.00 „Najciekawsze odkrycie w Wielkopolsce”, 10.10 (L) Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry LRPR p. d. Henryka Debleha, 11.00 „Sprawa majora Płatecka” opow. 11.30 Aud. „Różnie a dziecko”, 12.04 Muzyka na szereg przyjął, 12.40 Na swoją nute gra Zespół Harmonistów Tadeusza Wesolowskiego, 13.00 Muzyka dla wszystkich, 14.00 Wiadomości, 14.05 Aud. dla klasy IV pt. „Wedrołka z dzidziowic”, 14.25 Gra Ork. Czystański — dyr. Mischia Michaeloff, 14.50 „Postęp w gospodarstwie domowym”, 15.00 (L) 15.30 Z życia Zwiazku Radzieckiego, 16.00 Wiadomości, 16.05 Audycja aktualna, 16.15 Pieśń Fr. Schuberta i ich transkrypcje fortepianowe Fr. Liszta, Wyk.: Katarzyna Zachwatowicz — mezzosopran, Krystyna Wiercokiewicz — fortepian i Tatiana Woytaszewska — akompaniament, 16.40 Uniw. Uniwersytet Radiowy — pog. dr. Kazimiera Lechickiego pt. „Z czego zlikwidować przychody”, 16.50 „Radzicieństwa młodzieży”, 17.15 Radio-wo kurs nauki języka angielskiego, 17.30 „Radioreklama”, 18.00

Wiadomości, 18.05 Reportaż literacki, 18.25 Koncert Życzeń, 19.05 Piosenki ludowe z Opalskiego, 19.15 „Naukowcy o rolnictwie”, 19.30 Recital fortepianowy F. Zalka — laureata III Międzynar. Konkursu im. F. Chopina, 20.00 Dzieńnik wieczorny, 20.26 Wiadomości sportowe, 20.30 Mel. tan. 20.40 „Ze wsł i o wsł”, 20.50 „Trybuna Nauko-wyścielska”, 21.00 Opera w prze-kroju, Ludomir Różycki — „Czarna snova”, Aud. w obr. Józefa Kałuskiego, 22.00 Muzyka tan. 23.00 Ostatnie wiadomości.

Audycja aktualna, 17.20 (L) Koncert Życzeń, 18.00 (L) Łódzki dzieńnik radiowy, 18.15 (L) „Radioreklama”, 18.25 Muzyka i aktualności, 19.00 Wiadomości, 19.05 Uniwersyte-t Radiowy — Mówi Technika — aud. mgr inż. Olgierda Woźnica pt. „Stań się...”, 19.15 Melodie o wiosnie, 19.30 Kronika kulturalna, 20.00 Wieczorny koncert życzni miłośników muzyki poważnej w oprac. Kazimierza Zaleskiego, 20.50 Melodie taneczne, 21.00 Z klas-y i ze świata, 21.27 Kronika sportowa, 21.40 Muzyka rozrywkowa — gra kwintet Jerzego Miliana, 22.00 Aud. W. Hajdus pt. „Lentw w Krakowie”, 22.15 „Dyskusja przed mikrofonem”, 22.45 „Wieczorna audycja kameralna”, 23.00 Zarebki: Kwintet fortepianoowy, 23.21 Muzyka taneczna, 23.50 Ostatnie wiadomości.

Warszawa - Łódź 3343:2837 pkt.

Rozegrany mecz międzymiastowy Warszawa — Łódź w strzelaniu z luków w hali zakończył się zwycięstwem zwycięstwem Warszawa 3343:2837 pkt.

Wśród meczystów najlepszym był Kamiński, który uzyskał doskonały wynik 624 pkt. Wśród kobiet wyróżniła się Elżbieta Kanicka — 578 pkt.

Sześciu z dystansu 30 metrów. Otwarcie letniego sezonu łyżniczego nastąpi 17 kwietnia. (n)

TELEWIZJA

- 17.00 Program dla dzieci „Magazyn nr 28” (W)
- 18.10 Przerwa
- 18.30 „Z książki na co dzień” (L)
- 18.40 „Taktwo ludowe” (L)
- 18.55 „Tele-Echo” (W)
- 19.30 Dziennik telewizyjny (W)
- 19.50 Telereklama (W)
- 20.00 „Zbieranie obwarte”, program Publicystyczny (W)
- 20.30 Recital fortepianowy Li-Mo-Czau i Ku-Sen-In (W)
- 21.00 „Młodość Jenny”, film fab. prod. ang. dow. od lat 18 (W)
- 22.30 Ostatnie wiadomości (W)

Fred Uner (10)

Migają światełka neonów, wystawy, reklamy. Kto ma pieniądze może wszystko kupić: meble, kosmetyki, podróże zagraniczne, radia, wieczne pióra, aparaty fotograficzne. Szofer hamuje gwałtownie. — Co się stało? — Czerwone! Na skrzyżowaniu morze samochodów. Ople, Cadillac, Buicki, Mercedesy, Fordy. W ich wnętrzach mężczyźni pewni siebie i zadowoleni z życia, obok nich kobiety otulone futrami. Czy to jest życie? Może. Ja też żyłem jakiś czas w ten sposób.

Jedziemy dalej i nagle opadają mnie wątpliwości. Nie powinienem przecież odwiedzać Łody w mieszkaniu. I tak nie zastanę jej samej. Borys będzie przy niej, jej małżonek. On wie naturalnie, że Lyda zdradzała go ze mną. On wszystko wie. Nie przeszkadzał mi, bo ciągnął z tego jakiegoś korzyści dla siebie. Ale teraz? Przecież nazwał mnie wbec Lydy zdracza. Borys nigdy nie powinien się dowiedzieć, że Lyda chciała mi dopomóc w ucieczce. Nie cofnąłby się przed zemstą nawet wobec własnej żony. Dla niego nie ma nic świętego. Wszystko podporządkowane jest sprawie, której się zaprzędał.

Zalążmy, że spotkam się z Borysem i zadam mu pytania. Wiem z góry, co mi odpowie.

— Ależ panie Pribilla, pan nas zawiódł, całkowicie zawiódł. Pan jest nam nie tylko niepotrzebny, pan jest szkodliwy. Nie mogę pana bronić. Nie mam też żadnego wpływu na Kamaretza, przecież on mnie nie podlega.

Nie ma sensu iść do Łody. Muszę pomóc sobie sam. Zacisnęam pięści.

— Niech pan zatrzyma! — mówię do szofera.

— Chciałbym zobaczyć się z rewirowym — W jakiej sprawie? — Namyśliam się przez sekundę. — Ktoś ma być zamordowany jeszcze tej nocy. Musicie mi pomóc.

Policjant przygląda mi się podejrzliwie. Chyba poczuł ode mnie alkohol. Wstaje jednak i zamyka za sobą jakieś drzwi.

Rozglądam się po pomieszczeniu. Ściany pokryte są plakatami, ogłoszeniami. Otrawiona w ramki połówki rozporządzenia z 1938 roku. W korytarzu rozlegają się kroki. — Proszę — mówi policjant i uśmiecha się niezgrabnie, gdyż potykam się przechodząc przez próg.

W dużym, zadymionym pokoju o zakratowanych oknach siedzi rewirowy. Jest tak gruby, że uniform nie dopina mu się na brzu-chu. Je akurat kołację. Odcina szczyrkami kawałki chleba i popija kawę z termosu. Jedzenie mu smakuje, to widać.

— O co chodzi? — pyta między dwoma łykami. — Nie wiem jakby to panu powiedzieć — zaczynam niepewnie, — chyba może pan sobie wyobrazić położenie człowieka, który otrzymał wyrok śmierci. Tym człowiekiem jestem ja. Mają mnie zabić jeszcze dzisiaj w nocy. — Tak? — dziwi się spokojnie policjant. — Pan ma zostać zamordowany? To ciekawe. W tej chwili żyje pan jeszcze.

Czuje, jak opamiętuje mnie złość na tego flegmatycznego grubasa, ale nie mogę dać nic po sobie poznać, inaczej wyrzuci mnie z drzwi.

— Podziwiam pana spostrzegawczość, ma pan rację, w tej chwili jeszcze żyje, ale kilka godzin temu zapowiedziano mi śmierć.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Fred Uner (10)

Migają światełka neonów, wystawy, reklamy. Kto ma pieniądze może wszystko kupić: meble, kosmetyki, podróże zagraniczne, radia, wieczne pióra, aparaty fotograficzne. Szofer hamuje gwałtownie. — Co się stało? — Czerwone! Na skrzyżowaniu morze samochodów. Ople, Cadillac, Buicki, Mercedesy, Fordy. W ich wnętrzach mężczyźni pewni siebie i zadowoleni z życia, obok nich kobiety otulone futrami. Czy to jest życie? Może. Ja też żyłem jakiś czas w ten sposób.

Jedziemy dalej i nagle opadają mnie wątpliwości. Nie powinienem przecież odwiedzać Łody w mieszkaniu. I tak nie zastanę jej samej. Borys będzie przy niej, jej małżonek. On wie naturalnie, że Lyda zdradzała go ze mną. On wszystko wie. Nie przeszkadzał mi, bo ciągnął z tego jakiegoś korzyści dla siebie. Ale teraz? Przecież nazwał mnie wbec Lydy zdracza. Borys nigdy nie powinien się dowiedzieć, że Lyda chciała mi dopomóc w ucieczce. Nie cofnąłby się przed zemstą nawet wobec własnej żony. Dla niego nie ma nic świętego. Wszystko podporządkowane jest sprawie, której się zaprzędał.

Zalążmy, że spotkam się z Borysem i zadam mu pytania. Wiem z góry, co mi odpowie.

— Ależ panie Pribilla, pan nas zawiódł, całkowicie zawiódł. Pan jest nam nie tylko niepotrzebny, pan jest szkodliwy. Nie mogę pana bronić. Nie mam też żadnego wpływu na Kamaretza, przecież on mnie nie podlega.

Nie ma sensu iść do Łody. Muszę pomóc sobie sam. Zacisnęam pięści.

— Niech pan zatrzyma! — mówię do szofera.

— Chciałbym zobaczyć się z rewirowym — W jakiej sprawie? — Namyśliam się przez sekundę. — Ktoś ma być zamordowany jeszcze tej nocy. Musicie mi pomóc.

Policjant przygląda mi się podejrzliwie. Chyba poczuł ode mnie alkohol. Wstaje jednak i zamyka za sobą jakieś drzwi.

Rozglądam się po pomieszczeniu. Ściany pokryte są plakatami, ogłoszeniami. Otrawiona w ramki połówki rozporządzenia z 1938 roku. W korytarzu rozlegają się kroki. — Proszę — mówi policjant i uśmiecha się niezgrabnie, gdyż potykam się przechodząc przez próg.

W dużym, zadymionym pokoju o zakratowanych oknach siedzi rewirowy. Jest tak gruby, że uniform nie dopina mu się na brzu-chu. Je akurat kołację. Odcina szczyrkami kawałki chleba i popija kawę z termosu. Jedzenie mu smakuje, to widać.

— O co chodzi? — pyta między dwoma łykami. — Nie wiem jakby to panu powiedzieć — zaczynam niepewnie, — chyba może pan sobie wyobrazić położenie człowieka, który otrzymał wyrok śmierci. Tym człowiekiem jestem ja. Mają mnie zabić jeszcze dzisiaj w nocy. — Tak? — dziwi się spokojnie policjant. — Pan ma zostać zamordowany? To ciekawe. W tej chwili żyje pan jeszcze.

Czuje, jak opamiętuje mnie złość na tego flegmatycznego grubasa, ale nie mogę dać nic po sobie poznać, inaczej wyrzuci mnie z drzwi.

— Podziwiam pana spostrzegawczość, ma pan rację, w tej chwili jeszcze żyje, ale kilka godzin temu zapowiedziano mi śmierć.

(Dalszy ciąg nastąpi)